Czy Rosja uczestniczyła w pierwszym rozbiorze Polski

czyli

co zaborcy zabrali Polsce w trzech rozbiorach?

Zeszyty Naukowe Wydawnictwa Rys Seria: Historia, nr 1 (1)

Tomasz Paluszyński

Czy Rosja uczestniczyła w pierwszym rozbiorze Polski

czyli

co zaborcy zabrali Polsce w trzech rozbiorach?

Nowe określenie obszarów rozbiorowych Polski
w kontekście analizy przynależności i tożsamości
państwowej Księstw Inflanckiego i Kurlandzkiego,
prawnopaństwowego stosunku Polski i Litwy
oraz podmiotowości przedrozbiorowej Rzeczpospolitej

wydawnictwo

Poznań 2006

Recenzent:
prof. dr hab. Artur Kijas

Copyright by:
Wydawnictwo Rys and Tomasz Paluszyński

Projekt okładki:
Tomasz Paluszyński

Mapy:
Tomasz Paluszyński

Korekta:
Izolda Kiec

Dobór ilustracji:
Tomasz Paluszyński

Wydanie I, Poznań 2006

ISBN 83-60517-08-8
ISBN 978-83-60517-07-9

Wydanie, skład i druk:

Wydawnictwo „Rys”
ul. Różana 9/10
61-577 Poznań
tel. 048 61 833 16 03
kom. 0600 44 55 80
e-mail: rysstudio@o2.pl
www. wydawnictworys.com

Od wydawcy

Oddajemy do rąk Czytelników pierwszy zeszyt z nowej serii wydawniczej: Zeszyty Naukowe Wydawnictwa Rys. Jest nim opracowanie z zakresu historii, poświęcone strukturze zunifikowanej przedrozbiorowej Rzeczpospolitej. Autor podważa też ugruntowane, potoczne i powszechne poglądy na temat rozbiorów.

Podejmując się realizacji serii, Wydawnictwo Rys pragnie wspomóc wszystkie osoby zainteresowane w opublikowaniu prac będących efektem ich wysiłku badawczego. Osoby mające trudności ze znalezieniem wydawcy. Oferujemy możliwość szybkiego, niskonakładowego wydania Państwa publikacji za przystępną cenę.

W zamyśle wydawcy seria niniejsza nie jest pomyślana jako ukazujący się cyklicznie periodyk, co nie ogranicza częstotliwości ani nie zawęża problematyki ukazywania się kolejnych zeszytów. Zeszyty Naukowe są pomyślane jako monograficzne publikacje z zakresu wszystkich dyscyplin naukowych, uporządkowane w serie, takie jak: historia, filozofia, ekonomia, prawo itd. Stwarzają więc możliwość publikacji prac zarówno z zakresu nauk humanistycznych, jak i ścisłych, biologicznych oraz wszelkich innych.

Zapraszając wszystkich zainteresowanych do kontaktu z naszym wydawnictwem, zapraszamy jednocześnie na naszą stronę internetową. Znajdziecie na niej Państwo więcej informacji na temat warunków publikacji tekstów w niniejszej serii.

Życzymy inspirującej lektury.

Wstęp

Niniejsze niewielkie opracowanie ma na celu skorygowanie kilku błędnych, kluczowych dla pojmowania struktury szlacheckiej Rzeczpospolitej, utrwalonych w potocznej i powszechnej polskiej świadomości stereotypów.

Punktem wyjścia, jaki przyjąłem, podejmując pracę nad tekstem, była potrzeba uzasadnienia spostrzeżenia negującego udział Rosji w pierwszym rozbiorze Polski. Uzasadnienie to jednak doprowadziło do kolejnych wniosków negujących potoczne poglądy o strukturze Rzeczpospolitej. Tak więc publikacja ta jest także wywodem podważającym regułę o jej dualizmie oraz utrwalany przez mapy historyczne stereotyp jej zasięgu terytorialnego.

Zasadniczymi problemami, jakich opracowanie dotyczy, są: status Księstwa Inflanckiego oraz Księstwa Kurlandzkiego wobec pierwszej Rzeczpospolitej; podmiotowe relacje państw polskiego i litewskiego w jej ramach; wreszcie wynikające z nich dostrzeżenie, co, komu, który zaborca odebrał w kolejnych rozbiorach z lat 1772-1795. Podejmuję te zagadnienia na tle rozróżnienia pojęć unia i Rzeczpospolita, co ma znaczenie dla opisywanych relacji pomiędzy ich podmiotami.

Mimo iż poruszoną w tej pracy problematykę można by (a zapewne nawet by należało) poddać głębszej i obszerniejszej analizie, przedstawiony wywód jest, moim zdaniem, dostateczny dla obalenia funkcjonujących w tych kwestiach mitów. Zdaję sobie sprawę z tego, iż wnioski, do jakich dochodzę, mogą wprowadzić spore przesunięcia w sferze utartych poglądów. Niemniej uważam, iż zamieszczony poniżej proces dowodowy jest umocowany argumentami w zakresie dostatecznym, by je sformułować.

Aneksja rosyjska pierwszego rozbioru a Polska i Litwa

Raczej powszechnym przekonaniem jest, iż mający miejsce w 1772 roku pierwszy rozbiór Polski był aktem dokonanym z udziałem wszystkich trzech polskich sąsiadów, to jest Prus, Austrii i Rosji. Utwierdzają w tym mniemaniu tak podręczniki szkolne, jak i inna obszerna literatura przedmiotu. Czy jednak jest ono słuszne? W publikacji podważę prawdziwość tego twierdzenia w odniesieniu do Rosji, co stanowić będzie punkt wyjścia dla analizy podziałów rozbiorowych w ogóle.

Na wstępie wypada zaznaczyć, że o ile kontrowersji nie wzbudza używane niejednokrotnie sformułowanie o udziale Rosji w pierwszym rozbiorze Rzeczpospolitej, to teza o jej udziale w pierwszym rozbiorze Polski może wywoływać wątpliwości. Zacznijmy od przypomnienia, iż powszechnie przyjęta jest konstatacja, iż Rosja zabrała Polsce w pierwszym rozbiorze obszary północno-wschodnie, położone na północ od środkowej Dźwiny i na wschód od środkowego Dniepru, to jest ziemie wchodzące w skład województw: mścisławskiego, południowo-wschodniej części mińskiego, większości witebskiego, północnej części połockiego, wreszcie Inflanty. W sumie obszar ten obejmował około 92 tys. km^{2}.

Rzeczpospolita jest prezentowana jako organizm dualistyczny, składający się z dwóch podmiotów: Korony Polskiej oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Dualizm ten miał wynikać z aktu unii realnej zawartej w Lublinie 1 lipca 1569 oraz artykułów *III Statutu Litewskiego*. Rzeczywiście unia lubelska powoływała jeden niepodzielny wspólnotowy organizm – Rzeczpospolitą z organami i przymiotami wspólnotowymi, składający się z Polski i Litwy, których odrębne nazwy akt unii gwarantował i po wielokroć powtarzał. Odrębność obu państw wyznaczały: odrębne piony władzy wykonawczej od wspólnie i jednocześnie powoływanych władców (króla Polski i wielkiego księcia litewskiego) w jednej osobie (element personalny unii) poczynając; odrębne organy władzy sądowniczej; skarby i armie.[1] Akt unii stanowił:

[1] Odrębną podmiotowość Litwy i Korony po unii podkreśla też wybitny znawca problematyki Juliusz Bardach. Patrz: Juliusz Bardach, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego*

[…] Iż już Krolestwo polskie i Wielgie Księstwo litewskie jest jedno nierozdzielne i nierożne ciało, a także nierożna ale jedna a spolna Rzeczpospolita, ktora się z dwu państw i narodow w **jeden lud** [podkr. T. P.] [co nie znaczy państwo – T. P.] zniosła i spoiła. […]

Co więcej, dalej stwierdzała:

[…] przy tytule Wielgie Księstwo litewskie i dostojeństwach i urzędziech wszystkich i zacności stanow wedla opisania przywileju krola Aleksandra[2] cale a nienaruszenie zostać ma […]

Jeśli akt unii lubelskiej nie dość wyraziście formułował odrębną podmiotowość państwową Wielkiego Księstwa Litewskiego, została ona dosadnie podkreślona w *III Statucie litewskim*, przyjętym w roku 1588, a obowiązującym od roku 1589.[3] Wyodrębniał on „sławne państwo" Wielkie Księstwo Litewskie, które tworzyły ziemie z dawna i teraz do niego należące. Jak konstatuje Juliusz Bardach:

nie było w III Statucie postanowień uchylających unię polityczną Wielkiego Księstwa z Królestwem, ustanowioną w Lublinie w 1569 roku.[4]

W świetle zarówno inkorporacji ziem ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego do Królestwa Polskiego dokonanej przez Zygmunta Augusta tuż przed zawarciem unii lubelskiej, jak i ustaleń samej unii, wresz-

---

Księstwa Litewskiego XIV-XVII w., Warszawa 1970, s. 57-59. Ostatnio szczegółową analizę procesu dochodzenia do unii lubelskiej zaprezentował w swej wyśmienitej pod względem faktograficznym, analitycznej monografii Henryk Lulewicz. Patrz: Henryk Lulewicz, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588*, Warszawa 2002, s. 17-39.

[2] Mowa tu o przywileju *nihil novi* Aleksandra Jagiellończyka z 1505 roku, przekreślającym podjętą wcześniejszym o cztery lata przywilejem mielnickim próbę inkorporowania Wielkiego Księstwa Litewskiego do Polski.

[3] Henryk Lulewicz, *op. cit.*, s. 418-419.

[4] Juliusz Bardach, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 77. O *III Statucie* pisze też czołowy badacz epoki Henryk Wisner. Patrz: Henryk Wisner, *Z dziejów zatwierdzenia III Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXXV, z. 1, 1983, s. 213-220.

cie *III Statutu Litewskiego*, potwierdzających odrębność państwową zunifikowanej teraz z Koroną Polską Litwy, wreszcie szesnasto- i siedemnastowiecznych cesji terytorialnych obu państw na rzecz Rosji i Szwecji, Korona Polska obejmowała u progu rozbiorów ziemie od Pomorza Gdańskiego na północy po środkową Ukrainę, aż za Czerkasy na południowym wschodzie. Wielkie Księstwo Litewskie natomiast stanowiło z grubsza trzecią część zunifikowanego organizmu w jego północno-wschodnim narożniku.

Bezpośrednio przed rozbiorami Wielkie Księstwo Litewskie przekraczało swą południową granicą linię rzeki Prypeć. Punktem stycznym tej granicy z granicą polsko-rosyjską była linia Dniepru na południe od ujścia do niego rzeki Soż. Wyraźnie ukazują to graficzne prezentacje dualizmu Rzeczpospolitej od zawarcia unii lubelskiej po rozbiory.

Wymienione wyżej ziemie pierwszego zaboru rosyjskiego nie sięgały tymczasem południowym krańcem terytorium Korony Polskiej. Ich granicą bowiem był tu klin wbijający się od północy pomiędzy rzeki Dniepr i Soż, a więc kończący się na północ od granicy litewsko-polskiej. Z powyższego wynikałoby, iż Rosja okroiła w pierwszym rozbiorze jedynie północno-wschodnie rubieże Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie anektując obszarów Polski.

Trzeba tu zauważyć, że zarówno potoczne i dość powszechnie znane sformułowanie o uczestnictwie Rosji w pierwszym rozbiorze Polski, jak i niezauważanie litewskiej podmiotowości i litewskich cesji terytorialnych w kolejnych rozbiorach jest uproszczeniem wynikającym z nadużycia jakie stanowi częste utożsamianie Rzeczpospolitej z Polską i Litwą. Utożsamianie niesłusznie ignorujące dualizm Rzeczpospolitej i jej podmiotowość. Utożsamianie mogące budzić i budzące, szczególnie na Litwie, zrozumiałe kontrowersje czy wręcz niezadowolenie.

Wyrażany tu, wbrew dość powszechnemu mniemaniu, sprzeciw wobec twierdzenia, iż część anektowanych w 1772 roku przez Rosję ziem należała do Korony, broni się także przed stawianym czasami inflanckim argumentem bardziej wyrobionych historycznie obrońców tezy o udziale Rosji w pierwszym rozbiorze Polski. Mowa tu o powoływaniu się na status dwupaństwowej przynależności Inflant Polskich,

mających jakoby stanowić wówczas wspólną domenę Korony i Wielkiego Księstwa. Tymczasem jest to twierdzenie błędne. Obaleniu tego twierdzenia opracowanie w dalszej, znaczącej części jest też poświęcone.

Rzeczpospolita – czym była

Pozorna niejednoznaczność dotycząca jedności bądź odrębności podmiotów uczestniczących w unii lubelskiej wynika z faktu niesłusznego utożsamiania państwa z narodem. Podmiotem aktu unii lubelskiej były natomiast nie tylko dwa państwa, lecz także, a raczej zwłaszcza narody. Unifikował on nie tylko, a nawet nie tyle Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie, co dwa narody szlacheckie. Wyrazem tego stawały się wspólnotowe dla obu państw organy przez te narody – szlacheckiego suwerena – stanowione. Wyrażając to w formule encyklopedyczno-słownikowej można stwierdzić, że Rzeczpospolita, to:

> określenie państwa wyrażające suwerenny stosunek narodu (bądź klasy uznającej się za jego reprezentanta) do państwa[5] [w tym przypadku państw – T. P.], to państwo mające ustrój, którego istotę stanowią władze wybierane przez obywateli na określony czas,[6] to stan polityczny państwa, w którym wszystek lud, albo jego część z ludu wybrana ma rząd i najwyższą władzę.[7]

Tak więc unia lubelska ustanawiała bardziej wspólnotę szlacheckich narodów obywatelskich niż łączyła państwa, z których każde utrzymywało swą podmiotowość oraz pełnię suwerenności. Ta musiała trwać, skoro w obu trwali suwereni – narody szlacheckie, z których żaden nie był na rzecz drugiego w jakimkolwiek stopniu ograniczony. Zobowiązany wyłącznie wspólnotą i jednomyślnością podejmowania decyzji. Ta jednomyślność bowiem powodowała, że szlachty litewskiej – strony słabszej liczebnie we wspólnotowych organach decyzyjnych – w dwuizbowym parlamencie nie ograniczała nawet wola polskiej większości.

Tak więc podmiotem Rzeczpospolitej były nie zunifikowane państwa, lecz zjednoczona wspólnota szlachecka. W niej każdy z podmiotów utożsamiany był z państwem, które i o którym stanowił: polskim lub litewskim.

---

[5] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 5, Warszawa 1997, s. 665.

[6] *Mały słownik języka polskiego PWN*, red. Stanisław Skorupka, Halina Auderska, Zofia Łempicka, Warszawa 1990, s. 728.

[7] *Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany przez E. Rykaczewskiego*, Berlin b. d.

Lecz podmioty te razem nie stanowiły państwa wspólnego, a jedynie tę właśnie obywatelską wspólnotę. O podmiotowości parlamentarno-obywatelskiej Rzeczpospolitej stanowiła więc nie tylko (a nawet nie tyle) struktura administracyjno-instytucjonalna, a właśnie grupa obywatelsko-decyzyjna – szlachta. To szlachecki podmiot obywatelski był czynnikiem utożsamianym z istotą państw, które stanowił, które jego interesy realizowały i jemu służyły. Właśnie ten podmiot określano mianem narodu identyfikowanego ze szlachtą, do której to grupy pojęcie narodu wręcz redukowano. Stąd tak istotne i codzienne zarazem było podkreślanie, iż Rzeczpospolita jest unią nie tyle państw, co narodów (Rzeczpospolita Obojga Narodów, Rzeczpospolita szlachecka). Narodów, które stawiano przed, a właściwie ponad zunifikowanymi tworami państwowymi.

Skoro tak, to rozbiór Rzeczpospolitej, aczkolwiek jednoczesny z rozbiorami Polski i Litwy, nie był tym samym. Drugie były parcelacją państw, pierwszy rozbiciem zbiorowości obywatelskiej, wspólnoty szlacheckiego suwerena.

Zaznaczenia wymaga wreszcie, iż pojęcia Rzeczpospolitej – wspólnoty obywatelskiej, w pełni zasadnie używano także w odniesieniu do samej Korony Polskiej, mieniąc ją Rzeczpospolitą Polską – państwem koronnej wspólnoty szlacheckiej. Analogicznie można go było używać w odniesieniu do samej Litwy. Te rzeczpospolite jednak nie były tożsame z Rzeczpospolitą Obojga Narodów, nie zawierając w sobie drugiego z podmiotów unii. Jako takich też nie należy ich utożsamiać z całością zunifikowanych państw dotkniętych trzema rozbiorami. Zasadniczą kwestią jednak jest to, iż także w tym przypadku rzeczpospolite te oznaczały nie tyle podmioty państwowe, co szlachecko-obywatelskie wspólnoty Koroniarzy oraz Litwinów.

Dodajmy wreszcie, iż w przypadku wszystkich rzeczpospolitych: i tej Obojga Narodów, i polskiej, i litewskiej, pojęcie to wywodzi się od „rzeczy pospolitej". W ówczesnej polszczyźnie nie oznaczało to określenie bynajmniej rzeczy tuzinkowej, przeciętnej, lecz rzecz powszechną, wspólną, publiczną, będącą przedmiotem wspólnej troski – wspólnotę. Dawał temu wyraz kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski, gdy stwierdzał w akcie fundacyjnym Akademii Zamoyskiej z roku 1600:

Takie będą Rzeczpospolite jakie ich młodzieży chowanie.

Status Inflant w ramach Rzeczpospolitej

Inflanty Polskie – najbogatsza prowincja spośród ziem anektowanych przez Rosję w 1772 roku, włączone zostały do monarchii jagiellońskiej przez Zygmunta Augusta w toku wojny inflanckiej, po likwidacji państwa zakonu krzyżackiego w Inflantach w roku 1561. Wówczas to mocą układu wileńskiego ostatni inflancki mistrz krajowy zakonu Gotthard Kettler poddał je pod osobistą zwierzchność Zygmunta Augusta. Nie państwa polskiego czy litewskiego, ale właśnie łączącego je unią personalną monarchy.[8] Umowa zawarta pomiędzy Gotthardem Kettlerem i Zygmuntem Augustem głosiła wprost:

> […] postanowionem zostało z Książęciem W. Mistrzem, stanami jego i miasty, aby Inflanty wraz z poddanymi zostały nam, jako Królowi Polskiemu, W. Księciu Lit. […][9]

Owszem, przedstawiciele inflanccy nie sprzeciwiali się poddaniu się w dalszej perspektywie sąsiedniej Litwie a także Polsce. Przeciwnie, parli wręcz do poddania Inflant również Koronie, aby i ona zaangażowała się w ich obronę przed Moskwą. Zagwarantowali sobie jednak, iż w razie niepodjęcia przez sejm polski odpowiedniej uchwały w sprawie militarnej pomocy Inflanty zostaną włączone wyłącznie do Litwy. Tymczasem król nie był w stanie przeforsować na sejmie sprawy włączenia prowincji do Polski. Polski sejm nie ratyfikował ostatecznie układu zawartego przez Zygmunta Augusta, co wynikało z niechęci panów polskich do wikłania się w wojnę z Moskwą.[10] Okoliczność ta przyspieszyła

[8] Szerzej o podporządkowaniu Inflant Zygmuntowi Augustowi w: Stanisław Karwowski, *Wcielenie Inflant do Litwy i Polski 1558-1561 roku*, Poznań 1873; Jan Nepomucen Romanowski, *Wojna Zygmunta Augusta z Zakonem inflantskim roku 1557*, w: Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, t. I, Poznań 1860.

[9] Cyt. za: *Wybór tekstów źródłowych z historii Polski XVI-XVIII w.*, zestawili Danuta Grodowska, Irena Kaniewska, Kazimierz Przyboś, Kraków 1976, s. 24.

[10] Juliusz Bardach, *Studia z ustroju i prawa…*, s. 52; Jürgen Heyde, *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczpospolitej w XVI-XVII wieku*, w: *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. Bogusław Dybaś, Dariusz Makiłła, Toruń 2003, s. 161-162.

Ostatni inflancki mistrz krajowy zakonu krzyżackiego Gotthard Kettler.

Pieczęć inflanckiego mistrza krajowego zakonu krzyżackiego.

rozwiązanie decydujące o przynależności Inflant do Litwy. Punktem wyjścia do formalnych rozstrzygnięć w tej sprawie stały się roszczenia wysunięte w wydanym przez Zygmunta Augusta 1 lipca 1564 *II Statucie litewskim*. Król zobowiązywał się w nim między innymi przywrócić pod panowanie litewskie wszystko,

> co kiedykolwiek uproszono ku Koronie, ku Mazowszu, ku Prusom i **ku Inflantom** [podkr. T. P.][11]

Dalsze uregulowanie formalne statusu Inflant przyniosła unia grodzieńska zawarta podczas sejmu litewskiego w Grodnie 25 grudnia 1566.[12] Inkorporując Inflanty (wtedy jeszcze całe) do Wielkiego Księstwa Litewskiego, tworzyła z nich Księstwo Zadźwińskie, podzielone na cztery pozostające pod zarządem litewskim okręgi: ryski, trejdeń-

[11] Cyt. za: Henryk Wisner, *Unia. Sceny z przeszłości polsko-litewskiej*, Warszawa 1988, s. 112.

[12] Pełny tekst aktu unii grodzieńskiej w: *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*, t. 5, Wilno 1758, s. 269-273.

ski, wendeński i dyneburski. Na ich czele stanęli kasztelanowie wybierani przez miejscową szlachtę, zasiadający w litewskim senacie. Gubernatorem prowincji mianował Zygmunt August starostę żmudzkiego i marszałka wielkiego litewskiego Jana Hieronima Chodkiewicza.[13] Litewsko-inflancka unia grodzieńska miała charakter unii realnej.[14] Dodajmy, iż akt unii grodzieńskiej zastrzegał, że w razie unii Wielkiego Księstwa z Koroną Inflanty dołączą do niej razem z Litwą.[15]

Trzeba też w tym miejscu zaznaczyć, iż późniejszy akt unii lubelskiej nie odnosił się do Inflant, a jedynie do Wielkiego Księstwa oraz Korony, z czego można wnioskować, iż przyjmowano milcząco stan istniejący, określony unią grodzieńską.

Swoistym potwierdzeniem przynależności Inflant do Litwy – także po zawarciu unii lubelskiej – były ponadto warunki, pod jakimi Litwini godzili się 28 czerwca 1569 na jej zawarcie. Sformułował je w tym dniu Jan Hieronim Chodkiewicz, stwierdzając, iż Litwini godzą się na wspólną przynależność Inflant do Korony i Wielkiego Księstwa pod warunkiem zwrotu przez Koronę Litwie nakładów poniesionych na ich obronę i to tylko w przypadku „jeśli Inflantcy dobrowolnie będą chcieć od nas odstąpić". Ani jedno, ani drugie nie nastąpiło,[16] choć w istocie późniejsze nakłady koronne na obronę Inflant – w latach 1561-1570 –

[13] Szerzej o polityce inflanckiej Zygmunta Augusta po zajęciu Inflant patrz w: Enn Tarvel, *Stosunek prawnopaństwowy Inflant do Rzeczpospolitej oraz ich ustrój administracyjny w l. 1561-1621*, w: Zapiski Historyczne, t. XXXIV, z. 1, 1969, s. 47-63. Patrz też w: Krzysztof Mikulski, Andrzej Rachuba, *Urzędnicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, w: *Urzędnicy dawnej Rzeczpospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. Antoni Gąsiorowski, t. IX, *Inflanty*, Kórnik 1994, s. 6-7, 9-10; Grzegorz Błaszczyk, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności (1492-1569)*, Poznań 2002, s. 140.
O administrowaniu Inflantami przez Jana Hieronima Chodkiewicza szerzej w: Józef Jasnowski, *Chodkiewicz Jan Hieronim*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 3, Kraków 1937, s. 361-363.

[14] Na ten temat patrz też w: Bogusław Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska Rzeczpospolita po pokoju oliwskim (1660)*, w: *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski, Jarosław Dumanowski, Toruń 2002, s. 110.

[15] Wskazywał na to Juliusz Bardach. Patrz: Juliusz Bardach, *Studia z ustroju i prawa…*, s. 52.

[16] Oskar Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, *W XVI wieku*, Kraków 1920, s. 216, 330.

Zygmunt II August – król Polski, w roku 1554. Miedzioryt wg rysunku S. Virgilisa

Herb Zygmunta Augusta

były zbliżone do litewskich.[17] Dodajmy, iż już wcześniej Chodkiewicz i posłowie litewscy nalegali na króla, by w akcie unii zaznaczono, że Inflanty pozostają wyłącznie przy Litwie.[18] Mimo że odpowiednie sformułowanie w niej się nie znalazło, fakt ten nie był zaprzeczeniem takiego stanu rzeczy, lecz raczej jego milczącym potwierdzeniem. Zaprzeczeniem mogłaby być jedynie otwarta negacja lub inne rozstrzygnięcie w tej kwestii, a takowe w akcie unii nie padały.

Owszem, strona polska wymogła na Litwinach akceptację dla złożenia przez delegację inflancką na sejmie lubelskim odrębnej, bez pośrednictwa litewskiego przysięgi na wierność unii, a także Koronie.[19] Już Stanisław Kutrzeba tłumaczył tę okoliczność jako podważenie przynależności Księstwa Zadźwińskiego do Litwy, co jednak nie jest jednoznaczne z oddaniem go Polsce.[20] Nie widać przesłanek, że przystąpienie

[17] Henryk Lulewicz, *op. cit.*, s. 31-33.

[18] *Ibidem*, s. 29.

[19] Enn Tarvel, *op. cit.*, s. 63.

[20] Patrz w: Stanisław Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*, Poznań 2001, s. 136.

Inflantczyków do unii na mocy odrębnego aktu opartego na dwóch odrębnych rotach przysiąg było jednoznaczne z poddaniem księstwa Koronie. Co najwyżej z wyłączeniem go ze składu Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wszak Litwini także składali przysięgę unii odrębnie, a nie wespół z Polakami, i nie oznaczało to poddania Wielkiego Księstwa Litewskiego Polsce.[21]

Rozjaśniał ten skomplikowany i nie do końca formalnie rozstrzygnięty problem akt wydany przez Zygmunta Augusta 3 sierpnia 1569, poddający Inflanty Rzeczpospolitej jako całości, a nie odrębnie Koronie czy Litwie.[22] Także konstytucja sejmowa z roku 1569 stwierdzała odnośnie do Inflant, iż:

> Ziemia Inflancka, na ktorej też nie mniej Koronie Polskiej, iako y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu należy, y przez ktorą się wiele utrat podięło: przeto wedle konkluzji a konstytucyi Sejmu Parczowskiego, **przy tych Państwach, iako już przy iedney Rzeczpospolitey, onę zupełnie zachowamy**, [podkr. T. P.] także y obronę spolną, iako y inne Państwa nasze opatrywana bydź ma […][23]

Powyższe postanowienie przekreślało zatem postanowienia unii grodzieńskiej powodującej formalnoprawną administracyjną przynależność Inflant do Wielkiego Księstwa Litewskiego na zasadzie wyłączności. Nie oznaczało jednak włączenia ich do Korony, a jedynie włączenie do zunifikowanej Rzeczpospolitej. To ostatnie stwierdzenie wymaga podkreślenia, zważywszy, że pojawia się w historiografii nieuprawnione twierdzenie przypisujące sejmowi lubelskiemu inkorporację Inflant do Korony,[24] mimo iż

[21] Oskar Halecki, *op. cit.*, s. 345.

[22] Pełen tekst aktu Zygmunta Augusta z 3 sierpnia 1569 w: *Prawa konstytucje y przywileje królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego u wszystkich Prowincyi należących: Na walnych Seymiech Koronnych od Sejmu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego Sejmu uchwalone, 1733* [dalej cyt. *Volumina legum*], t. II, f. 806-807. Patrz też w: Henryk Wisner, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002, s. 19; Krzysztof Mikulski, Andrzej Rachuba, *op. cit.*, s. 7.

[23] *Volumina legum*, t. II, f. 780.

[24] Ostatnio takie stanowisko zaprezentował na przykład Henryk Lulewicz. Patrz: Henryk Lulewicz, *op. cit.*, s. 342.

z treści konstytucji sejmowej jednoznacznie to nie wynika. Sformułowanie „przy tych państwach" wydaje się wskazywać raczej na odrębną podmiotowość terytorialną Inflant niż na ich włączenie do Polski lub Litwy. Tak więc, mimo iż interpretowano dotąd te postanowienia jako włączenie Inflant zarówno do Korony, jak i Wielkiego Księstwa, słuszniejsze wydaje się raczej stwierdzenie, iż w 1569 roku dopuszczono Inflanty do unii jako trzeci podmiot, na równi z Koroną i Wielkim Księstwem w ramach „iedney Rzeczpospolitey". Innymi słowy, tak jak ani Korona, ani Litwa nie podlegały sobie wzajemnie w ramach Rzeczpospolitej, zależąc jedynie od norm wspólnotowych, podobnie Inflanty miały się w zunifikowanym organizmie sytuować, nie podlegając ani Koronie, ani Wielkiemu Księstwu, a jedynie Rzeczpospolitej. Potwierdzały to dwie okoliczności. Pierwsza, to traktowanie Inflant „iako y innych państw" (a takowymi były Polska oraz Litwa), zatem postrzeganie ich jako odrębnego organizmu państwowego, nie zaś jedynie ziemi czy województwa. Druga, to późniejsze kroki prawne wobec Inflant (o których niżej). Prowadziły one do wspólnego, równego dostępu koroniarzy i Litwinów do inflanckich urzędów i dochodów oraz do zależności jedynie od organów wspólnotowych, w których – podobnie jak Korona i Litwa – posiadały Inflanty reprezentację (w parlamencie oraz w instytucji Księcia Inflanckiego związanej podobnie jak instytucja Wielkiego Księcia Litewskiego wspólną, jednoczesną i jednoznaczną elekcją oraz rezygnacją z odrębnej intronizacji, z instytucją króla polskiego).

Nie jest przy tym zresztą pewne, czy wymuszona deklaracja zgody strony litewskiej na podporządkowanie Inflant zunifikowanej Rzeczpospolitej była na Litwie rozumiana jako akceptacja dla wyłączenia ich ze składu Wielkiego Księstwa. Równie dobrze mogła oznaczać zgodę na dopuszczenie koroniarzy do współdecydowania o ich sprawach wewnętrznych. Tendencję taką potwierdziły późniejsze zdarzenia. Wydaje się, że właśnie w Lublinie (chociaż jeszcze niesformalizowana) zaczęła przeważać nad sporem aneksyjnym obu państw o prowincję idea współzarządzania i współkorzyści Polaków i Litwinów w Inflantach jako składowej Rzeczpospolitej. Nie jest zatem w pełni oczywiste i jednoznaczne anulowanie przez sejm lubelski roku 1569 aktu unii grodzieńskiej.

Iwan IV Groźny – car Rosji.
Rycina z epoki

Stefan Batory – król Polski.
Rycina z epoki

Szczególnie późniejsze zabiegi strony litewskiej oraz przyjęte postanowienia prawne zdawały się potwierdzać tendencję nie do włączenia Inflant do Polski, a co najwyżej do podtrzymywania stanu ich wyodrębniania z Księstwa Litewskiego przy równorzędnym dopuszczaniu Polaków i Litwinów do sprawowania tu urzędów i czerpania stąd korzyści przez oba państwa. Więcej, na powrót uwidoczniły się litewskie wysiłki na rzecz uznania przez Koronę prawnopaństwowej przynależności Inflant do Wielkiego Księstwa. W roku 1569 obie strony: Polska i Litwa, jedynie odstępowały od idei aneksjonistycznej odnośnie do Inflant w imię zażegnania grożącego o nie konfliktu. Owszem, aczkolwiek poświęcenie Wielkiego Księstwa było większe, gdyż formalnie i faktycznie rezygnowało na rzecz wspólnoty z praw wyłącznych do prowincji już posiadanej, jednak także strona polska zdawała się w tej kwestii ustępować z pozycji aneksyjnych. Jednakże w najbliższym okresie (do opanowania Inflant przez Iwana Groźnego w roku 1577) nadal faktycznie zarząd nad Inflantami dzierżyli Litwini.[25] Pod-

[25] *Ibidem*, s. 52.

Okrucieństwa wojenne wojsk moskiewskich Iwana IV Groźnego w Inflantach. Drzeworyt z niemieckiej gazetki wydanej w Norymberdze w 1561 roku

kreślało to rzeczywiste trwanie więzi inflancko-litewskiej na przedlubelskich zasadach.

Po wyrugowaniu Litwinów z Inflant przez Moskwę i ponownym ich odzyskaniu już przez Stefana Batorego w roku 1582 sytuacja uległa zmianie. Teraz Polacy zaczęli sabotować prawa litewskie do Inflant. Było to efektem wycofania się Litwinów z działań wojennych przed końcem kampanii pskowskiej, co po jej rychłej, szczęśliwej finalizacji zostało przez koroniarzy odpowiednio wykorzystane.[26] Praktycznie, poczynając od roku 1582, Polacy zmonopolizowali obsadę inflanckich urzędów.[27] Nadal nie oznaczało to jednak poddania Inflant Koronie. Jednak tym razem obszar ten wyodrębniono już z Wielkiego Księstwa. Przeprowadzony w 1582 roku podział administracyjny Inflant kreował

[26] *Ibidem*, s. 340.

[27] O polityce Batorego wobec Inflant patrz szerzej w: Enn Tarvel, *op. cit.*, s. 63-70. Patrz też w: Jan Lewandowski, *Historia Estonii*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 77-78; *Panowanie Henryka Walezjusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisu Albertrandiego podług wydania Ż. Onacewicza z dołączeniem pamiętników historyi Stefana Batorego dotyczących*, Kraków 1849, s. 101-117, 162-242.

Zobowiązanie deputatów polskich w sprawie równego podziału Inflant między Koronę i Wielkie Księstwo Litewskie, podjęte na sejmie elekcyjnym 4 sierpnia 1587 pod Warszawą

trzy prezydentury, które administracyjnie nie należały ani do Korony, ani do Litwy.[28]

Spór Litwinów z Polakami na tle niedopuszczania pierwszych do inflanckich urzędów doprowadził do kryzysu politycznego wyrażonego sformułowaną przez szlachtę z Wielkiego Księstwa Litewskiego groźbą wycofania się z elekcji po śmierci Stefana Batorego. Szantaż doprowadził do kompromisu zawartego na sejmie elekcyjnym w 1587 roku. Wówczas to koroniarze zgodzili się na równy w przyszłości podział Inflant pomiędzy Polskę i Litwę. Na tym etapie regulacji kwestii inflanckiej sprawę zamknięto w recesie koronacyjnym z roku 1588. Odchodząc od konstytucji lubelskiej, zdecydowano przyjąć opcję inkorporacyjną, dzieląc po równi Inflanty między oba państwa. W recesie stwierdzono:

> Za zgodnem obojga narodow Stanow pozwoleniem, deputowaliśmy Komisarze pewne na rozdzielenie rowne y sprawiedliwe Ziemie Inflantskiey, y na dokończenie tey sprawy wedle stanowienia między nimi

[28] Szerzej o batoriańskim podziale administracyjnym Inflant w: Krzysztof Mikulski, Andrzej Rachuba, *op. cit.*, s. 10-11.

dobrowolnie, za konsensem y konfirmacją naszą uczynionego, który dział Koronie, a który KS. Litewskiemu dostać się ma[29]

Postanowienie to relacjonował w liście z 27 stycznia 1589 do hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła Pioruna podkanclerz litewski Lew Sapieha. Czytamy w nim:

król JMć [Zygmunt III Waza – T. P.] przysiągł nam prawa i wolności nasze [to jest *III Statut Litewski* – T. P.], a ziemię Inflancką jakeśmy zastanowili, iż **połowicę W. Ks. Litewskie a połowicę Korona ma trzymać i używać** [podkr. T. P.].[30]

Decyzję tę uchylono jednak już konstytucją sejmu warszawskiego z roku 1589. Odwołując się do konstytucji lubelskiej z roku 1569, podtrzymującej ideę odrębności Inflant w ramach Rzeczpospolitej, sformułowano koncepcję równego pomiędzy Polakami i Litwinami podziału nie terytoriów, lecz urzędów w Inflantach. Sformalizowano to następująco:

Iż między Narodami Polskim y Wielkiego Xięstwa Litewskiego, około społeczności Ziemie Inflanckiej, **przy Uniey w Konstytucji Lubelskiej Roku 1569 warowaney**,[31] przez długi czas tak za Krola Stefana przodka Naszego, iako też na Elekcyi y Koronacyi naszey, rożnice były: tedy na tym niniejszym Seymie finaliter, za spolnym zezwoleniem obojga Narodow, uspokojona iest tym sposobem niżey opisanym, do tey przyżeczoney Lubelskiey Konstytucji scigaiącym się, która ma bydź trzymana wiecznymi czasy między temi narody, pod obowiązkami przysiąg, na Uniey uczynionych. **Starostwa Inflanckie** […] **mają bydź napotym tak rozdawane, aby rowna liczba Starostw Polskich y Litewskich była** [podkr. T. P.].[32]

W istocie chodziło tu zatem nie o przyznanie obu państwom równych praw zwierzchnich do całych Inflant czy o podział ich terytorium

[29] *Volumina legum*, t. II, f. 1245.

[30] Cyt. za: Juliusz Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 50.

[31] Tym samym dano teraz wyraz przekonaniu – co, jak już wyżej wspomniano – nie było wcześniej jednoznaczne, iż już unia lubelska upodmiotowiła Inflanty jako odrębną od Korony i Litwy składową unii.

[32] *Volumina legum*, t. II, f. 1262.

pomiędzy nie, lecz o potwierdzenie Litwinom ich praw do równego z Polakami uczestnictwa w podziale tutejszych urzędów i wypływających z nich dochodów. Uwidocznił się zatem nawrót do koncepcji zarysowanej już w roku 1569. Odpowiednie postanowienia z roku 1589, sformułowane w dwudziestu jeden artykułach konstytucji sejmowej zwanych *Ordinatio Livoniae* lub *Constitutiones Livoniae,* streszczono w inwentarzu *Voluminów legum* następująco:

> **Inflanty Koronie i W. X. Lit. miały być podzielone w recesie Sejmu Koronacyi: a. 1588,** […] **Ale to inaczej ordynowano,** [podkr. T. P.] to iest: starostwa tak maią być rozdawane, aby rowna liczba Starostw Polskich i Litewskich była. […] A na potym perpetius temporibus po wyrównaniu tey Starostw z obu Narodow, starostwo każde po zejściu Polaka Litwinowi, a po zejściu Litwina Polakowi dawane być ma. […] Inflantskie prowenta z starostw, dzierżaw, ceł i inne wszelakie dochody alternatim, iednego roku do Koronnego, drugiego roku do Litewskiego starbu oddawane być maią. […] Sądowy Urząd ta prowincja wybierać sobie ma i Krolowi prezentować, albo ieźli nie wybrała sam Krol Urząd im poda. […] Teyże: aby prawo sobie, którym się ludzie Stanu Szlacheckiego sądzili, ex triplici jure Polonico, Lithvanico et Livonio antiquo, za wiadomością Komisarzow Rzplitey spisała, i na Seym do approbacyi podała, pozwolono. […] W Inflantach tylko ieden Seymik w Wendzie czyli w Kiesi, gdy tego potrzeba i przed Seymem Koronnym składany być ma, który dla odległości tey prowincji poprzedzać będzie Seymiki Koronne.[33]

I tym razem nie doszło więc ani do uznania Inflant wspólną domeną obu państw, ani do administracyjnego podziału Inflant na części polską oraz litewską, a jedynie do podziału urzędów i dochodów, opartego na zasadzie alternaty (naprzemienności). W tym miejscu można podjąć polemikę z twierdzeniem Henryka Wisnera, iż Inflanty zostały poddane obu państwom – Koronie i Litwie.[34] W rzeczywistości *Ordinatio Livoniae* znosiła jedynie zaznaczoną wcześniej (za panowania

[33] Cyt. za: *Inwentarz Voluminow legum. Przedruk wydania XX. Pijarow.*, cz. I, do tomów I-VI, Petersburg 1860, s. 130-135. Pełen tekst konstytucji w: *Volumina legum*, t. II, f. 1263-1267.

[34] Henryk Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991, s. 17.

Stefana Batorego) praktyczną administracyjną i majątkową (dochodową) dominację Polaków w Inflantach.[35] W roku 1598 nowa przyjęta w Warszawie ordynacja sejmowa dotycząca Inflant, tak zwana *Ordinatio Livoniae II,* dopuściła do urzędów w Inflantach, na zasadzie alternaty, także miejscową szlachtę niemiecką.[36]

Innymi słowy, postanowienia sejmowe z 1589 roku były sukcesem obustronnym, opartym na kompromisie. Ze strony Litwinów, uważających dotychczasową polską dominację w prowincji za naruszenie niepodważalnych litewskich praw do Inflant, uzyskali Polacy formalną zgodę na alternatę urzędów (a nie współposiadanie Inflant przez oba państwa). Litwini z kolei zyskali obietnicę rezygnacji panów polskich z zakusów na poddanie Inflant państwowoprawnej zwierzchności Korony, dopuszczając w zamian do nadania im statusu organizmu wyodrębnionego w ramach Rzeczpospolitej. W świetle dotychczasowej polskiej przewagi, wyrażanej stanem faktycznym, większym wydaje się sukces strony litewskiej, która zawdzięczała go szantażowi nieuznania elekcji Zygmunta III Wazy (a więc groźbie rozbicia unii). Szantażowi wymuszającemu na Polakach ustępstwo.

Trzeba wreszcie zwrócić uwagę na to, iż wspomniana *Ordinatio Livoniae II* traktowała stany inflanckie jako odrębne na równi ze stanami koronnymi oraz Wielkiego Księstwa. I tę okoliczność można interpretować jako swego rodzaju potwierdzenie uznawania Inflant odrębnym podmiotem państwowym w ramach Rzeczpospolitej. W ordynacji tej czytamy:

> Chcąc Ziemię Inflancką, dla której tak wiele się krwie przelało, w dobry porządek wprawić, przy bytności posłow teyże Ziemie Inflanckiey posta-

[35] Szerzej problem rozstrzygnięć w kwestii inflanckiej u progu panowania Zygmunta III Wazy analizują Henryk Wisner i Juliusz Bardach. Patrz: Henryk Wisner, *Z dziejów zatwierdzenia III Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXXV, z, 1, 1983, s. 213-220; Juliusz Bardach, *Zatwierdzenie III Statutu litewskiego przez Zygmunta III Wazę*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXX, z. 2, 1978, s. 39-51.

[36] Enn Tarvel, *op. cit.*, s. 73. O polityce Rzeczpospolitej wobec Inflant w pierwszych latach panowania Zygmunta III patrz też w: Jan Rzońca, *Rzeczpospolita Polska w latach 1596-1599. Wybrane zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej*, Opole 1990, s. 59-66.

Zygmunt III Waza – król Polski.
Sztych Piotra Soutmana.

> nawiamy. Naprzod aby sposób sądów, który od ś. p. Krola Stefana Przodka Naszego ziemi tamtey pod Pieczęcią Koronną iest podany, y od Nas samych w roku 1589 wydany, nie iedno **od wszystkich trzech narodow Polskiego, Litewskiego y Inflanckiego** [podkr. T. P.] zachowany był ale i do skutku przywiedzony.[37]

Wyodrębnienie „narodu inflanckiego" jest ważkim argumentem dodatkowo uzasadniającym faktyczną trójczłonowość Rzeczpospolitej. Jak już była o tym mowa, o podmiotowości parlamentarno-obywatelskiej Rzeczpospolitej stanowiła bowiem nie tylko (a nawet nie tyle) struktura administracyjno-instytucjonalna, co właśnie grupa obywatelsko-decyzyjna – szlachta. To szlachecki podmiot obywatelski był czynnikiem utożsamianym z istotą państw, które stanowił, które jego interesy realizowały i jemu służyły. Właśnie ten podmiot określano mianem narodu – identyfikowanego ze szlachtą, do której to grupy wręcz pojęcie to redukowano. Narody zaś stanowiły wspólnotę, w której każdy z podmiotów utożsamiany był z państwem, które i o którym stano-

[37] *Volumina legum*, t. II, f. 1474.

wił. Tak więc konsekwencją tej konstatacji musi być spostrzeżenie, iż specjalne wyróżnienie trzeciego narodu w ramach unii równało się praktycznie podkreśleniu administracyjnej odrębności Księstwa Inflanckiego jako trzeciego kraju zunifikowanej Rzeczpospolitej. Kraju, o którego jestestwie – analogicznie jak to miało miejsce w przypadku Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego – stanowił trzeci w unii inflancki szlachecki naród obywatelski. Podmiotu-kraju upodobnionego ustrojowo w ramach unii do pozostałych jej państw: Polski i Litwy, tak, jak i to podobieństwo istniało pomiędzy nimi. Rozmyślnie posługuję się tutaj pojęciem kraju, a nie państwa. Formowanie bowiem państwa w ramach Rzeczpospolitej zostało ostatecznie zamknięte dopiero po upływie ponad stulecia, w roku 1677, gdy Inflantom nadano odrębną państwową nazwę. O tym w dalszej części wywodu. Dodajmy wreszcie, iż owej podmiotowości i odrębności narodu inflanckiego nie zniosły ani redukcja terytorium pozostającej przy unii części Inflant, dokonana pokojem oliwskim, ani postępująca polonizacja tutejszej szlachty. Jak już bowiem wspomniano, pojęcie narodu było przyporządkowane nie tyle do grupy etnicznej, co do stanu szlacheckiego określonego państwa. Stąd też tak, jak – mimo niemal całkowitej polonizacji tutejszej szlachty – trwało pojęcie narodu litewskiego, stanowiącego o podmiotowości Księstwa Litewskiego, tak trwało pojęcie ograniczonego terytorialnie i polonizowanego narodu inflanckiego stanowiącego o podmiotowości kraju inflanckiego.

Już *Ordinatio Livoniae I* wprowadzała nową rotę przysięgi starostów inflanckich na wierność nie Koronie bądź Wielkiemu Księstwu, lecz wspólnej Rzeczpospolitej, co dodatkowo ugruntowywało podmiotowość Inflant jako osobnego członu unii. Było to zarazem odejściem od zasady, obowiązującej w 1569 roku, przysięgania na wierność Koronie Polskiej. Odpowiedni zapis stanowił:

> Starostowie […] przysięgać będą że […] zamkow y miast ku szkodzie R.P. spolney nikomu nie poddadzą, iedno krolowi polskiemu y wielkiemu x. litewskiemu wolnie a porządnie obranemu, y koronowanemu. **A iż spolney Rzeczypospolitey Korony Polskiey y Wielkiego Xięstwa Litewskiego wiernymi będą** [podkr. T. P.].

Gustaw II Adolf – król Szwecji

Zasada nieprzynależności Inflant ani do Polski, ani do Litwy została potwierdzona przez Zygmunta III Wazę, który w roku 1598 przekształcił utworzone przez Batorego prezydentury w województwa. Fakt nieprzynależenia w tym czasie Inflant ani do Korony, ani do Litwy potwierdza znawca okresu Henryk Wisner, nie umieszczając województw inflanckich wśród jednostek administracyjnych żadnego z obu państw. Podobnie rzecz się zresztą miała także z jedynie zunifikowanymi z Wielkim Księstwem Inflantami przed oraz po unii lubelskiej, co trafnie obrazują obecnie przyjmowane podziały administracyjne ówczesnej Litwy.[38]

Tymczasem w praktyce problem przynależności państwowej Inflant został w odniesieniu do większości ich obszaru rozwiązany już niespełna dwadzieścia lat później, wraz z ich anektowaniem przez Szwecję. Wojny toczone przez Rzeczpospolitą z Karolem IX Sudermańskim oraz Gustawem II Adolfem w pierwszej ćwierci XVII wieku doprowadziły do utraty rzeczywistej kontroli nad większością obszaru Inflant na rzecz Szwecji.

[38] Patrz: Henryk Wisner, *Rzeczpospolita Wazów…*, s. 24-26, oraz mapy w: Stanisław Grzybowski, *Dzieje Polski i Litwy (1506-1648)*, w: *Wielka historia Polski*, red. Stanisław Grodziski, Jerzy Wyrozumski, Marian Zgórniak, t. II, cz. II, Kraków 2003, s. 457.

Praktycznie dokonało się to w latach 1617-1621. Formalnie stan ten sankcjonował jednak dopiero pokój oliwski z 1660 roku.

Po objęciu tronu polskiego przez Władysława IV kwestia inflancka pojawiała się w kontekście formułowanych przez króla planów odstąpienia tych terenów przez Szwecję w zamian za jego rezygnację z pretensji do korony szwedzkiej. Polski monarcha liczył na uczynienie z Inflant i innych nadbałtyckich prowincji własnego dziedzicznego księstwa, pozwalającego podjąć mu politykę dynastyczną.[39] Negatywne stanowisko Sztokholmu w sprawie ewentualnych cesji terytorialnych w tym regionie spowodowało jednak, że zamierzenia te nie zostały zrealizowane.

Wspomniany traktat oliwski ponownie nie przyniósł jednoznacznych rozstrzygnięć co do przynależności tej części Inflant, która nie dostała się Szwecji, jednak tylko w odniesieniu do stanu dotychczasowego, a nie powojennego. Część piąta traktatu pokojowego stanowiła:

> Część Inflant południowa, która tak podczas przeszłych i teraźniejszych wojen, jako też i podczas przerw wojennych, **zawsze do Rzeczpospolitej Polskiej należała** [podkr. T. P.], to jest Dyneburg, Rosityn, Lutzen, Marienburg [...] tudzież wszystkie miejsca, które od wyznaczonych na ten koniec komisarzów pokażą się, iż podczas przerwy wojennej w ręku Rzplitej Polskiej były, (...) **ze wszelką udzielnością i zupełnym panowaniem w posesji Najjaś. Królów i Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego zostaną** [podkr. T. P.], ani kiedy Najjaś. Królowie i Królestwo Szwedzkie (żadnego prawa wznawiać nie będą, ani go rościć nie bedą mogli. A, że Wielki Książę Moskiewski nie tylko wspomniane Inflanty Polskie, ale też i szwedzkie od siebie zawojowane teraz trzyma, zaczym stanęła umowa, że jeżeliby Rzplita Polska co z Inflant Szwedzkich kiedykolwiek Moskwie bądź wojną, bądź przez traktaty, bądź jakimkolwiek innym sposobem odebrała, ażeby to wszystko dobrowolnie i darmo, nie rachując kosztu wojennego, Szwecji przywrócić obowiązana była. Podobnym sposobem jeżeliby kto z Królów Szwedzkich, jaką cząstkę Inflant Polskich któregokolwiek czasu od Moskwy bronią, traktatami lub innym jakim sposobem odebrał, **ażeby to wszystko Polsce i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu dobrowolnie i darmo, nie rachując kosztów wojennych, przywrócić wzajemnie obligowany był** [podkr. T. P.]. Tytułów

[39] Władysław Czapliński, *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1976, s. 187.

i herbów inflanckich tak Król JMć Polski i następcy Jego Królowie Polscy, jako względem południowych Inflant Król JMć Szwedzki i następcy Jego Królowie Szwedzcy względem Inflant północnych, spólnie pod tytułem księstwa zażywać będą.[40]

Traktat oliwski stwierdzał zatem, iż dotąd Inflanty Polskie przynależały „Rzeczpospolitej Polskiej". Na nią też, a nie na Litwę, nakładał potencjalne przyszłe zobowiązania względem szwedzkiej części Inflant. Sformułowanie to budziło niejasność, bo podważało dotychczasowe polsko-litewskie ustalenia w sprawie przynależności Inflant, praw do nich i wynikających stąd zobowiązań litewskich. Można spekulować nad źródłem takiego zapisu. Mógł on być wynikiem przeforsowania przez koroniarzy, znów przeciw Litwinom, korzystnego dla siebie sformułowania. Mógł być dość niezręczną czy niefrasobliwą próbą podkreślenia, iż przynależały one Rzeczpospolitej przy czym identyfikacji uległy tu Rzeczpospolita Polska i Rzeczpospolita Obojga Narodów. Mógł być wreszcie wyrazem zamiaru zaznaczenia przynależności Inflant do Polski. Zaznaczenia przeciw przejawionemu podczas wojny, realizowanemu w oparciu o Szwecję litewskiemu separatyzmowi od unii (działania hetmana Janusza Radziwiłła). Jakkolwiek by było, nie to jest jednak najistotniejsze.

Istotny jest fakt, że niezależnie od tego, jak określał dotychczasową przynależność południowych Inflant oraz zobowiązania Polski wobec Inflant Szwedzkich, teraz pokój oliwski przyznawał te pierwsze nie Królestwu Polskiemu czy Wielkiemu Księstwu Litewskiemu, lecz w posiadanie („posesję") władcy tych państw. W praktyce zatem sankcjonował stan dotychczasowy, wynikający z realnej międzypaństwowej sytuacji polityczno-militarnej w regionie oraz z ustaleń wewnątrzunijnych.

Tak więc od pokoju oliwskiego począwszy, pod władzą królów polskich i wielkich książąt litewskich zarazem ostał się jedynie, należący nadal w sensie przynależności państwowej do zunifikowanej Rzeczpospolitej, a nie Polski czy Litwy, południowo-wschodni kraniec Inflant

[40] *Historia Polski nowożytnej. Wybór tekstów źródłowych*, cz. I, Wrocław 1986, s. 371. Oryginalny łaciński tekst traktatu w: *Volumina legum*, t. IV, f. 735-755.

towstwa zostawali deklaruiemy, *mediante* iednak w tym *consensu possessoris*.

Ordynacya Xięstwa Inflantskiego.

86. Chcąc Xięstwo Inflantskie w dobrym mieć porządku *authoritate praesentis Conventus* ordynacyą Ziemie tey *in perpetuum non abrogandam* czyniemy takową, naprzod Biskupa, Woiewodę, y Kasztellana, *sub titulo generali* Xięstwa Inflantskiego, za prożbą tey Ziemie postanawiamy; ktorzy przed Nami y PP. Radami naszymi, przysięgę wykonawszy, mieysce mieć będą w Senacie, w ktorym rozdawaniu mieysc Senatorskich, alternatę narodow trzech zachowamy. A żeby sposob Sądow Ziemskich y Grodzkich, w Ziemi tey zachowany był takowy, iaki iest w Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach, Koronnych, y W. X. L. Podkomorzego, Chorążego, Sędziego, Podsędka, y Pisarza Ziemskich postanawiamy, y wolną onych obrania czterech na każdy urząd kandydatow daiemy elekcyą. Zaraz nazaiutrz po Seymiku Relacyinym *pro tunc*, ktorych po obraniu powinni Nam będą prezentować. A My *pro arbitrio nostro Regio*, na te urzędy wzwysz mianowane ze czterech iednemu, w tey Ziemi dobrze osiadłemu, (a ktoryby nie miał possessyi, wolno mu kupić będzie) przywiley z Kancellaryi naszey, pod pieczęcią oboyga narodow, wydać roskażemy, ktorzy Urzędnicy, *privilegijs nostris roborati*, na pierwszym wieździe wykonawszy przysięgę rothą Ziemską *statuto* Wiel. X. Lit. wszystkie sprawy do Urzędu swego należące, sądzić powinni będą, według konstytucyi Seymowych, y prawa w statucie W. X. Lit. opisanego, zakładaiąc iuridykę Rokow Ziemskich, na mieyscu sądom naysposobnieyszym we dworze naszym, w mieście Dynemborku trzy razy co rok; to iest raz *in crastino* Trzech Krolow, drugi *in crastino* S. Troyce, trzeci *in crastino* S. Michała, a sądzić się maią statecznie, nie rozieżdżaiąc się porządkiem prawnym, z Rokow aż do skończenia spraw na te sądy intentowanych, iuridykę oraz Grodzką przy Urodzonym Staroście teraźnieyszym Dynemborskim postanawiamy, ktorą y na potym będący, za przywileiami naszymi odprawować maią, tym kształtem: iż na pierwszym Seymiku wykonawszy przysięgę rothą Grodzką, z statutu W. X. Lit. podać maią podług teyże alternaty, *e brachio suo* Urzędnikow trzech, to iest Podstarościego, Sędziego, y Pisarza Grodzkich Dynemborskich. ktorzy tamże zaraz rothą Urzędnikow Grodzkich, W. X. Lit. wykonawszy przysięgę, iurydykę Roczkow złożywszy, wszystkie całey Ziemi tey sprawy, *ad forum Castrense* należące oraz dawne *et recentia crimina* prawem statutowym W. X. Lit. sądzić powinni będą, *salva* iednak *appellatione*, iako od Sądow Ziemskich, tak Grodzkich do Sądow naszych Zadwornych Assessorskich Koronnych, *assidente sub tempore judiciorum* spraw Ziemie Inflantskiey, Referendarzu albo Pisarzu W. X. Lit. przy ktorym oraz iednego z narodu Assessora przysięgłego, *sub nomine* Sekretarza mieć maią, ktorego Sekretarza. *absentia*, do sądzenia spraw przeszkodą bydź nie ma, sprawom zaś Inflantskim, w każdym roku, miesięcy dwa, to iest *Ianuarium et Februarium* naznaczamy. *In causis* iednak ktore pięciu set złotych *non excedent*, appellacya nikomu *currere* nie ma, ani od Ziemstwa, ani od Grodu, protestacye, pozwy, dekreta, po Polsku *in omnibus subsellis specificate* pisane, a mandaty dekreta Assorskie, banicye, gleyty, sublewacye, pod dwiema pieczęciami, Koronną, y W. X. Lit. z Kancellaryi naszych wydawane bydź maią, w konferowaniu Starostw wszystkich alternata ma bydź na potym zachowana, według prawa dawnego, y chociażby od Nas bez possessyi był podany, z Korony albo W. X. Lit. Starosta, w puł roku po wzięciu Urzędu, possessyą kupić powinien będzie *salvis modernis possessoribus*. Inszych też Urzędnikow naszych, w tym Xięstwie wszystkich *eo ordine* iako w statucie W. X. L. y konstytucyi opisano, postanawiamy. Dawszy Urzędom tym, tak *Senatoriae dignitatis*, iako y Ziemskim wzwyż mianowanym wszystkim, Generalny tytuł Xięstwa Inflantskiego *abrogatis titulis anterioribus*, *salvis* iednak *modernis possessoribus*, *jure legitimo*, *ante pacta Olivensia* podanych, podatki ordynaryine, ktore na Seymikach uchwalone alternatą znaszne będą, *praevia* z W. X. L. *liquidatione* iednego roku do skarbu Koronnego, drugiego roku do skarbu W. X. L. A Posłow na Seym według prawa Konfederacyi *a. 1674* na Seymiku w Dynemborku *ex praesentibus* obierać maią.

Iarmarki w Brzezanach.

87. Iarmarki w mieście Brzezanach, Wielm: Mikołaia Sieniawskiego Marszałka Nadwornego Kor: dziedzicznym, cztery, na Święta, S. Ducha, S. Heliasza Proroka, S. Bazylego Wielkiego, na Niedzielę Srzodopostną, według starego kalendarza, *cum omni securitate* wszelakich odprawowania handlow, postanawiamy, y przywiley z Kancellaryi Koronney *eo nomine* wydany, także inne prawa y przywileie temu miastu służące, *authoritate Conventus praesentis* approbuiemy.

Securitas Panien Zakonnych Lwowskich.

88. Maiąc wzgląd *et justum compassionem* nad ubostwem Panien Zakonnych wszystkich Swiętych reguły Benedykta S. Konwentu Lwowskiego, dobra ich przez nieprzyiaciela Koronnego, lokacye obozow całych woysk naszych oboyga narodow, przechody, y same z nieprzyiacielem *conflictus funditus* zruinowane y *radicitus* wyniszczone: dla pomnożenia chwały Bożey, wioski ich y część w miasteczku Rakowcu *(a natura sui juris Terrestris)* od wszelakich *generaliter* ciężarow Rzeczypospol. *ad decennium*, żołnierskich zaś exakcyi, przechodow y aggrawacyi *in perpetuum* uwalniamy. Myto w Lisenicach, Dąbrowicy y Rakowcu, *per privilegia* Naiaśnieyszych Antecessorow naszych pozwolone, także przywileie, prawa na iurisdykcyą na przedmieściu

Ordynacja Księstwa Inflanckiego zamieszczona w *Volumina legum*, czyli zbiorze: *Prawa konstytucje y przywileje królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego u wszystkich Prowincyi należących: Na walnych Seymiech Koronnych od Sejmu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego Sejmu uchwalone*.

Herb Księstwa Inflanckiego

(około ćwierci całości kraju), nazwany po raz pierwszy w pokoju oliwskim Inflantami Polskimi (w przeciwieństwie do oddanych Szwedom Inflant Szwedzkich). Terminu Inflanty Polskie nie należy jednak w tym miejscu traktować jako odzwierciedlającego formalną podległość państwową regionu, a jedynie jako potoczne sformułowanie wyróżniające go od części Inflant zagarniętej przez Szwedów.

Ostateczny status Inflant w I Rzeczpospolitej rozstrzygnął jej parlament w 1677 roku. Przyjętą wówczas przez sejm warszawski ordynacją wyodrębniono Inflanty Polskie jako Księstwo Inflanckie nazywane także nadal (jak całe Inflanty od czasów Zygmunta Augusta) województwem inflanckim. Poza tym w kwestiach szczegółowych ordynacja powtarzała postanowienia sejmowe z lat 1589 i 1598, obejmując nimi jednak już tylko obszar Inflant Polskich.

Wyodrębnienie ignorowanego na ogół we współczesnej historiografii polskiej Księstwa Inflanckiego wiązało się z hamującymi zasadniczo rozstrzygnięciami sejmu w kwestii polityki bałtyckiej Jana III Sobieskiego.[41]

[41] Szerzej o bałtyckiej polityce Jana III Sobieskiego w: Michał Komaszyński, *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Gdańsk 1983.

Stanowiło zarazem w istocie potwierdzenie dotychczasowego faktycznego statusu prowincji oraz jego usytuowania wśród podmiotów Rzeczpospolitej. Liczące teraz około 13 tys. km^2 Księstwo Inflanckie składało się z czterech traktów: dyneburskiego, rzeżyckiego, lucyńskiego i marienhauskiego. Jak słusznie zauważał już Zygmunt Gloger, nie były one w istocie jednostkami administracyjnymi niższego szczebla, jak powiaty w województwach Korony czy Litwy, lecz określały podział topograficzny kraju,[42] sięgając w nazewnictwie (trakty) do nieodległego wzorca żmudzkiego. Tak więc i pod tym względem odróżniała się prowincja od Korony. Stolicą Księstwa Inflanckiego był Dyneburg. Władcą książę inflancki, która to godność zgodnie z traktatem oliwskim przynależała elekcyjnemu królowi polskiemu i wielkiemu księciu litewskiemu powoływanemu przez sejm elekcyjny Rzeczpospolitej. Księstwo posiadało odrębnych: biskupa, wojewodę i kasztelana oraz odrębny sejmik zbierający się w Dyneburgu. Zachowana została zasada alternaty, to jest naprzemiennego nadawania starostw obywatelom Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz płacenia z Księstwa Inflanckiego podatków corocznie – na przemian do skarbu koronnego i litewskiego. Posłowie reprezentujący Księstwo na sejmie walnym wybierani byli po dwóch z Inflant, Polski i Litwy.[43]

W tym miejscu można zaryzykować twierdzenie, iż *Ordynacja Księstwa Inflanckiego* upodabniała je bardziej do Wielkiego Księstwa Li-

[42] Zygmunt Gloger pisał: „Nie był to podział administracyjny, ale raczej topograficzny, powstały z powodu czterech głównych zamków obronnych, koło których skupiała się ludność w pierwszych czasach chrześcijaństwa i gdzie po rozwiązaniu Zakonu mieczowego starostowie osiadłszy, zastąpili w pewnym względzie władzę komturów i wójtów". Patrz: Zygmunt Gloger, Geografia historyczna ziem dawnej Polski, Kraków 1903.

[43] W literaturze polskiej więcej o polskim okresie dziejów Inflant patrz w: Enn Tarvel, *op. cit.*, s. 49-77; Jürgen Heyde, *op. cit.*, s. 159-168; Edward Kuntze, *Organizacja Inflant w czasach polskich*, w: *Polska a Inflanty*, red. Józef Borowik, Gdynia 1939, s. 1-53; Tomasz Paluszyński, *Kurlandia, Inflanty i Estonia pod obcą władzą (Panowanie niemieckie, polskie i szwedzkie). Zarys historii politycznej regionu od XIII wieku, do roku 1721/1795*, w: *Łotwa wczoraj – dziś – jutro*, red. Tomasz Paluszyński, Tatjana Navickas, Ligia Marcinkowska, Poznań 2003, s. 18-21; Gustaw Manteuffel, *Inflanty Polskie, poprzedzone ogólnym rzutem oka na siedmiowiekową przeszłość całych Inflant*, Poznań 1879; *idem*, *Księstwo Inflanckie XVII i XVII stulecia. Przegląd wybitniejszych jego postaci*, Kraków 1897.

tewskiego niż Korony Polskiej. Świadczą o tym postanowienia *Ordynacji*, w szczególności nakaz składania przysięgi przez urzędników administracji, posłów i sędziów Księstwa Inflanckiego na rotę ziemską *Statutów* Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz prowadzenie spraw i podejmowanie przez nich decyzji zgodnie z konstytucjami sejmowymi litewskimi i *Statutem* litewskim (chociaż apelacje od wyroków sądów ziemskich i grodzkich iść miały do sądu koronnego, a nie litewskiego), wreszcie zbieranie podatków zgodnie z regułami litewskimi.

O regulacjach takich świadczyły odpowiednie zapisy *Ordynacji*. Czytamy w niej między innymi:

> Chcąc Księstwo Inflanckie w dobrym mieć porządku authoritate praesentis Conventus ordynacją Ziemię tę In perpetum non abragandam czynimy takową, naprzód Biskupa, Wojewodę i Kasztelana, sub titulo generali Księstwa Inflanckiego, którzy przed nami i PP. Radami naszymi przysięgę wykonawszy, miejsce mieć będą w Senacie, w którym rozdawaniu miejsc senatorskich, alternatę narodów trzech zachowamy. Ażeby sposób Sądów Ziemskich i Grodzkich, w Ziemi tej zachowany był takowy, jaki jest w Województwach, Ziemiach i Powiatach Koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podkomorzego, Chorążego, Sędziego, Podsędka i Pisarza Ziemskich postanawiamy i wolną onych obrania czterech na każdy urząd kandydatów dajemy elekcją, […] którzy urzędnicy privilegijs nostris roborati, na pierwszym wiedzie wykonawszy przysięgę rotą Ziemską statyuto Wielkiego Księstwa Litewskiego wszystkie sprawy do Urzędu swego należące, sądzić powinni będą, według konstytucji sejmowych i prawa w statucie Wielkiego Księstwa Litewskiego opisanego. […] w konferowaniu Starostw wszystkich alternata ma być na potem zachowana, według prawa dawnego […] Inszych też Urzędników naszych, w tym Księstwie wszystkich eo oridine jako w statucie Wielkiego Księstwa Litewskiego i konstytucji opisano, postanawiamy. Dawszy Urzędom tym, tak Senatoriae dignitatis, jako y Ziemskim wzwyż mianowanym wszystkim, Generalny tytuł Księstwa Inflanckiego […].[44]

Powyższe rozwiązania powodowały, iż Księstwo Inflanckie uzyskiwało w ramach Rzeczpospolitej całkowicie odmienny status niż pobli-

[44] *Volumina legum*, t. II, f. 1474.

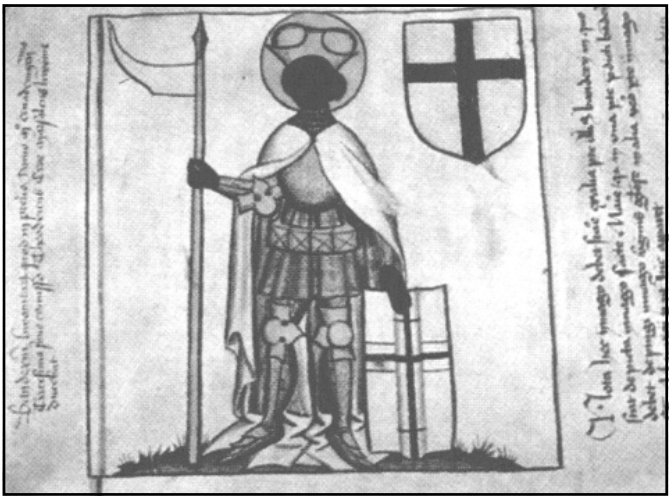

Chorągiew inflanckiej gałęzi zakonu krzyżackiego zdobyta przez wojska litewsko-polskie podczas wojny w 1431 roku

skie Księstwo Żmudzkie, którego zbieżność nomenklaturową można by wykorzystywać jako argument na rzecz przynależności także Księstwa Inflanckiego do Polski czy Litwy. Tymczasem próba takiej argumentacji jest całkowicie nieuprawniona. Status Księstwa Żmudzkiego bowiem był całkowicie odmienny od inflanckiego, sprowadzając je rzeczywiście do roli jednej z administracyjnych jednostek Wielkiego Księstwa Litewskiego, co, jak wykazano wyżej, w przypadku Księstwa Inflanckiego nie miało miejsca. Status Żmudzi został określony już w pierwszej ćwierci wieku XV. Wówczas to, po pierwszym pokoju toruńskim, w roku 1413, mocą unii horodelskiej pomiędzy Koroną i Litwą ustanowione zostało Księstwo Żmudzkie, które na podstawie kolejnego (melneńskiego) pokoju z Krzyżakami z roku 1422 definitywnie wcielono do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stan ten potwierdzał kolejny pokój Litwy z inflancką gałęzią zakonu, zawarty w Christmemlu w roku 1431.[45]

Księstwo Żmudzkie ustanowiono niejako dla podkreślenia jego znaczenia dla Litwy, eksponując jego pierwotny status w całym państwie

[45] Zygmunt Gloger, *op. cit.*

i „odwieczny" charakter księstwa. Ponadto podkreślono tym odrębność regionu od państwa zakonnego, co w tamtym momencie miało być – zgodnie z pokojem toruńskim – stanem jedynie tymczasowym, a czemu Jagiełło i Witold starali się przeciwdziałać. Powołanie Księstwa Inflanckiego nie miało natomiast – podobnie jak to było w przypadku Kurlandii – odniesienia historycznego i było kreacją całkiem nowego bytu polityczno-administracyjnego. Było ustanowieniem mającym na celu właśnie zaznaczenie jego odrębności od Polski czy Litwy, która to odrębność z kolei historyczne uzasadnienie w pełni posiadała. W świetle powyższego trzeba też sprzeciwić się stwierdzeniu Henryka Wisnera, jakoby Inflanty Polskie „sejm 1677 roku włączył do Wielkiego Księstwa".[46]

Powyższy stan prawny Księstwa Inflanckiego, ustanowiony ordynacją z roku 1677, przetrwał do jego inkorporacji przez Rosję w roku 1772.

W tym miejscu należy się zatrzymać celem odniesienia się do wniosków formułowanych w związku z *Ordynacją Księstwa Inflanckiego* przez wybitnego toruńskiego badacza problematyki inflanckiej okresu staropolskiego Bogusława Dybasia. Podejmując ten sam, o jakim teraz mówię, problem statusu Inflant, dochodzi on bowiem do wniosków skłaniających do polemiki. Formułując alternatywne konstatacje płynące z jego analizy *Ordynacji* stwierdza o Inflantach Polskich i o omawianym dokumencie:

> [...] status prawny tego terytorium został ostatecznie uregulowany dopiero ordynacją wydaną przez sejm w 1677 roku. W sensie ustrojowym obszarowi temu nadano charakter normalnego województwa w ramach państwa polsko-litewskiego, wraz ze strukturą urzędów i sądów wzorowanych na województwach litewskich. Województwo inflanckie miało także swój sejmik i urzędy uprawniające do zasiadania w senacie Rzeczpospolitej: wojewody i kasztelana. Można więc powiedzeć, że postanowienia sejmu w 1677 roku stanowiły ukoronowanie, chociaż w odniesieniu do ograniczonego terytorium procesu integracji ziem inflanckich z państwem polsko-litewskim, rozpoczętego na przełomie XVI i XVII wieku. Zostały jednak zachowane i pewne inflanckie odrębności. Mimo wzorowania się na rozwiązaniach ustrojowych na Litwie, województwo inf-

[46] Henryk Wisner, *Litwa. Dzieje państwa i narodu*, Warszawa 1999, s. 68.

lanckie pozostało kondominium obu części Rzeczypospolitej. Przejawiało się to m. in. w tym, że podatki z Inflant miały przemiennie wpływać do skarbu koronnego i litewskiego, natomiast dotyczące tego obszaru dokumenty miały być opatrywane pieczęcią koronną i litewską. Obowiązywała również zasada alternaty: urzędy inflanckie miały być obsadzane kolejno przez przedstawicieli Korony, Litwy i Inflant natomiast wśród sześciu posłów reprezentujących województwo inflanckie na sejmie miało być po dwóch przedstawicieli każdego z „narodów". W takim kształcie województwo inflanckie pozostało przy Rzeczypospolitej do 1772 roku, czyli do pierwszego rozbioru. [...] Pierwszą kwestią jest sam moment i polityczne tło uregulowania statusu ziem inflanckich w ramach Rzeczypospolitej. Otóż wydaje się, że w decyzji sejmu w 1677 roku nie chodziło tylko o uporządkowanie tej zaległej sprawy, lecz trzeba ten fakt rozważać w kontekście ówczesnej sytuacji politycznej w związku z podjętą w tych latach przez króla Jana III Sobieskiego próbą reorientacji polityki zagranicznej Rzeczypospolitej. Jednym z celów tej reorientacji miało być opanowanie, w sojuszu ze Szwecją Prus Książęcych rządzonych przez Hohenzollernów. Polityka ta spotkała się z opozycją magnaterii, w tym odgrywającej wówczas główną rolę na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego rodziny Paców [...] W rozumieniu Paca [Krzysztofa – T. P.] uregulowanie statusu pozostałego przy Rzeczpospolitej fragmentu Inflant miało więc na celu podkreślenie ciągłości obecności polsko-litewskiej na tych terenach i wyraźne zaznaczenie pretensji Rzeczpospolitej do całości Inflant wcześniej posiadanych. Dokonywano tego poprzez dobór odpowiedniej terminologii, określanie tego obszaru jako „województwa", ale też zamiennie „księstwa inflanckiego", co było nawiązaniem do dawnego „księstwa zadźwińskiego", czy też nazywanie urzędów inflanckimi. Było to więc niejako rozwinięciem pewnych możliwości zawartych w traktacie oliwskim, pozwalającym obu stronom Szwecji i Rzeczypospolitej, na używanie herbu Inflant oraz stosowanie tytułu „księcia inflanckiego" w monarszej tytulaturze. Polskie Inflanty stawały się więc swoistym pars pro toto, pamiątką po dawnym stanie posiadania Rzeczypospolitej w tym rejonie, platformą do ewentualnej rewindykacji pozostałych obszarów inflanckich w sprzyjających okolicznościach.[47]

Jak widać, konstatacje powyższe godzą z zasady w tezy formułowane przeze mnie, przyjmując prostą przynależność Inflant do Rzecz-

[47] Bogusław Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska Rzeczpospolita...*, s. 116-118.

pospolitej jako zwykłego województwa. Co więcej, województwa znajdującego się w kondominialnej zależności od Polski i Litwy. Co za tym idzie, ujęcie takie burzy całkowicie wnioski formułowane w niniejszej publikacji. Pozwolę sobie zatem jeszcze raz przywołać tu argumenty przeciw tezom Bogusława Dybasia. W pełni akceptując wszystkie przytaczane przez autora szczegółowe fakty, czuję się w obowiązku podjąć polemikę z ich intrerpretacją. A zatem:

Nie rozumiem, dlaczego autor dopatruje się w *Ordynacji Księstwa Inflanckiego* zrównania Inflant z innymi województwami Litwy czy Polski. *Ordynacja* ta właśnie specjalnie i konsekwentnie unikała stosowania pojęcia województwa i nadawała temu obszarowi status księstwa wyodrębnionego ze standardowej administracyjnej mapy zunifikowanych państw, co było celem zasadniczym i nadrzędnym całej *Ordynacji*. Okoliczność, iż nadawała ona księstwu ustrój „takowy, iaki iest w Woiewodztwach, Ziemiach, y Powiatach Koronnych y W. X. L." nie sprowadzała go wszak jeszcze do rangi województwa, ani takowej nie podtrzymywała, a jedynie potwierdzała ustrojowe podobieństwo księstwa do pozostałych państw unii. Upodabniała je jedynie pod tym względem i nic ponad to. Więcej, wydanie *Ordynacji* powodowało właśnie, iż ostatecznie odchodzono od dotychczasowego wojewódzkiego statusu prowincji, co kończyło opisany powyżej proces wykształcania kolejnego państwowego podmiotu unii. Tak więc odtąd pojęcie województwa inflanckiego – aczkolwiek nadal używane – było już jedynie bardziej konsekwencją kultywowania dotychczasowej nazwy niż odzwierciedleniem stanu formalnego. Wydawało się raczej kwestią przyzwyczajenia. Zgodnie bowiem z *Ordynacją Ksiestwa Inflanckiego* z 1677 roku Inflaty Polskie przestawały być województwem, stając się księstwem, mimo iż podtrzymany został w nim urząd wojewody administrującego nim w imieniu księcia inflanckiego, zasiadającego zarazem na tronach polskim oraz litewskim.

Dalej: określenie przez Bogusława Dybasia Księstwa Inflanckiego kondominium polsko-litewskim wydaje się nieadekwatne. Kondominium bowiem to obszar pozostający pod wspólnym panowaniem dwóch lub większej liczby państw. Trudno natomiast zgodzić się z twierdzeniem

jakoby Księstwo Inflanckie od pierwszych lat panowania Zygmunta III pozostawało pod panowaniem Litwy bądź (a tym bardziej – i) Polski. Cieszyło się wszak nie tylko własnymi wewnętrznymi organami władzy ustawodawczej (sejmik) i wykonawczej, co zresztą sama *Ordynacja* ponownie gwarantowała, lecz ponadto jego przedstawiciele uczestniczyli na równych prawach w ustawodawstwie wspólnotowym unii, współdecydując w sensie formalnym i faktycznie o sprawach Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa w stopniu nie mniejszym niż posłowie koronni czy litewscy w sprawach Inflant. Szczególnie zważywszy na przyjętą przez sejm Rzeczpospolitej zasadę jednomyślności, dającą gwarancję blokowania przez sejmową mniejszość niekorzystnych dla siebie planów większości. Dodajmy tu, czerpiąc zresztą także z komentowanego artykułu Bogusława Dybasia, iż Księstwo Inflanckie miało relatywnie bardzo silną reprezentację na sejmie walnym. Mimo bowiem niewielkiego rozmiaru, w porównaniu z Wielkim Księstwem Litewskim liczba posłów z Ksiestwa Inflanckiego była proporcjonalnie duża, wynosząc sześciu, podczas gdy Wielkie Księstwo reprezentowało czterdziestu ośmiu posłów.

W efekcie Księstwo Inflanckie (około 13 tys. km^2), ponad dwudziestodwukrotnie mniejsze od Wielkiego Księstwa Litewskiego (około 297 tys. km^2) miało tylko ośmiokrotnie mniejszą reprezentację sejmową. Jeszcze korzystniejsze było przełożenie stosunków reprezentacji poselskich obu państw na ich wkład podatkowy do budżetu. Udział Księstwa Inflanckiego bowiem w przychodach skarbu litewskiego wynosił jedynie około jednego procenta.[48] Aczkolwiek, ze względu na następujące na przestrzeni dziesięcioleci zmiany demograficzne (wzrosty i spadki liczby ludności) obu państw, nie da się jednoznacznie przyrównać stosunku liczby ich mieszkańców, można jednak stwierdzić, że także reprezentatywność posła na jednego wyborcę układała się wyraźnie na korzyść Księstwa Inflanckiego.

Warto też w tym miejscu zaznaczyć, iż prezentując liczbę posłów na sejm walny z poszczególnych podmiotów unii, Stanisław Kutrzeba

[48] Dane liczbowe w oparciu o: Henryk Wisner, *Litwa. Dzieje państwa...*, s. 63, 68; Bogusław Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska Rzeczpospolita...*, s. 113.

w swym fundamentalnym dziele wymienia Inflanty i ich reprezentację poselską nieustannie jako odrębne od litewskiej i koronnej, niejako podkreślając tym samym, moim zdaniem, odrębność podmiotu inflanckiego w unii. Chociaż rzeczywiście w innym miejscu swej pracy – według mnie niesłusznie – podziela stanowisko podtrzymywane przez Bogusława Dybasia o rzekomym wojewódzkim statusie księstwa oraz jego podporządkowaniu pod Polskę i Litwę.[49]

Co więcej, użyty przez Bogusława Dybasia na rzecz tezy o kondominialnym charakterze Księstwa Inflanckiego argument płacenia podatków z Księstwa do kas koronnej i litewskiej oraz pieczętowania dokumentów księstwa pieczęciami koronną i litewską można obrócić przeciw tej tezie. Jak wywiodłem to we wcześniejszej części niniejszej publikacji, rozwiązanie takie odzwierciedlało właśnie storpedowanie zarówno polskich jak i litewskich zapędów do wyłączności na zwierzchność nad Inflantami. Taki z kolei kierunek traktowania ich doprowadził – poprzez wyodrębnienie szlacheckiego narodu inflanckiego i upodmiotowienie go jako obywatelskiego suwerena na równi z koroniarzami i Litwinami, do ostatecznego wyodrębnienia rzeczoną *Ordynacją* inflanckiego podmiotu państwowego.

Całkiem niezrozumiałe jest też sformułowanie przez Bogusława Dybasia z faktu uchwalenia *Ordynacji Księstwa Inflanckiego* wniosku jakoby uchwała ta miała być wyrazem pretensji Rzeczpospolitej odnośnie do szwedzkiej reszty Inflant. Fakt, że ustanowiony podmiot nazwano księstwem wynikał nie tyle z tego typu zakusów, ani nie był nawiązaniem do wzorca Księstwa Zadźwińskiego, lecz był prostą konsekwencją rozwiązań przyjętych w Oliwie, co Dybaś w zdaniu kolejnym sam zresztą zauważa. Był wreszcie aktem ostatecznego uregulowania spraw inflanckich. Podobnie nazwanie lokalnych urzędów inflanckimi wynikało nie z chęci zrobienia na złość Szwedom czy królowi, a z praw przyznanych pokojem oliwskim i z faktu wyodrębnienia księstwa jako podmiotu państwowego. Analogicznie, urzędy w pozostałych podmiotach unii były odpowiednio polskie lub litewskie.

[49] Stanisław Kutrzeba, *op. cit.*, s. 146, 178; Bogusław Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska...*, s. 119.

Reasumując, można chyba stwierdzić, iż postawiona przez Bogusława Dybasia teza o kondominialnej podległości będących jedynie województwem Inflant względem Polski i Litwy nie daje się obronić. Podobnie jak nie broni się jego konstatacja, iż nazwanie ich Księstwem miało zasadniczo na celu co najwyżej zbudowanie podstaw dla przyszłej rewindykacji Inflant Szwedzkich.

Podważenie udziału Rosji w pierwszym rozbiorze Polski

Przynależność państwowa Księstwa Inflanckiego do Rzeczpospolitej, a nie do Korony czy Litwy, niesie w konsekwencji konkluzję, iż Rosja nie uczestniczyła w pierwszym rozbiorze Polski, dokonując w 1772 roku jedynie aneksji północno-wschodnich rubieży Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Księstwa Inflanckiego, z których utworzono Prowincję Dźwińską cesarstwa rosyjskiego.

Zanegowanie państwowej przynależności Księstwa Inflanckiego do Korony Polskiej rodzi potrzebę zmiany postrzegania udziału Rosji w pierwszym rozbiorze jako w rozbiorze Polski.

Kluczem do rozwikłania zagadnienia jest rozstrzygnięcie istoty podmiotowości państwa polskiego. Słuszne wydaje się postrzeganie go nie w ujęciach: potocznym (i to raczej jedynie z polskiej, polonocentrycznej perspektywy) – jako całości zunifikowanych organizmów; ani też etnicznym (polonizacja Litwy i Inflant Polskich); czy wreszcie w ujęciu nie dającego się przesądzić ani na korzyść polską, ani litewską poczucia narodowego i narodowej świadomości mieszkańców (szczególnie szlachty) ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz województw ruskich Korony, mimo artykułowania od unii lubelskiej formuły o jednym narodzie (rozumianym jednak bardziej jako stan szlachecki niż nacja). Skoro pojęcie rozbiorów odnosi się nie tylko do wspólnoty – Rzeczpospolitej, lecz także do państwa, właściwe wydaje się odnoszenie go do suwerennych podmiotów administracyjnych, jakimi w tym przypadku były pozostające w zunifikowanej wspólnocie, zarazem odrębne państwa: polskie i litewskie, wreszcie szczególne, bo objęte administracyjną alternatą inflanckie.

Tak więc Rosja nie uczestniczyła w pierwszym rozbiorze Polski. Nie wszystkie trzy rosyjskie aneksje rozbiorowe dokonywały się kosztem Korony Polskiej. W jej przypadku można mówić jedynie o udziale w trzech rozbiorach Rzeczpospolitej.

Co zabrali zaborcy Polsce i Litwie w drugim i trzecim rozbiorze Przeciw tezie o jednorodności terytorialnej Rzeczpospolitej pokonstytucyjnej

Także kolejne dwa zabory rosyjskie nie były jedynie udziałem w rozbiorach Polski, lecz także Wielkiego Księstwa Litewskiego. Było to konsekwencją faktu, iż Wielkie Księstwo Litewskie nie utraciło podmiotowości i odrębności państwowej aż do 1795 roku, nawet po Konstytucji 3 maja. Wszak Sejm Czteroletni uchwalił 20 października 1791 *Zaręczenie wzajemne Obojga Narodów*, będące swego rodzaju aktem uzupełniającym do konstytucji majowej. Rozstrzygając niepodejmowaną w niej kwestię federalizmu państwowego, było ono swoistą poprawką do niej. Zaręczenie gwarantowało unię polsko-litewską, podtrzymując dualizm państwowy. Więcej, ograniczało jedynie, a nie znosiło w zupełności, dualizm instytucjonalny organów administracyjnych obu państw. Zaręczenie stanowiło:

> Ku wiecznej rzeczy pamięci sprawy niżej opisanej. My Stanisław August z Bożej łaski i woli Narodu król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski: za zgodą panów rad senatu tak duchownych, jako i świeckich, oraz posłów ziemskich Korony polskiej i Wielkiego księstwa litewskiego, bacząc ustawicznie na powinność naszą ku wspólnej Ojczyźnie swej, Rzeczypospolitej Polskiej, której wszystkę ozdobę, pożytek pospolity, a najwięcej umocnienie od niebezpieczeństwa tak wewnętrznego, jak zewnętrznego, opatrzeć powinniśmy; mając przy tym przed oczyma chwalebny, a obojgu narodowi bardzo należny związek i sposobność, aktem unji przez przodki nasze po tylokrotnie na wieczne czasy, za wspólnym obydwóch narodów, tak Korony polskiej, jako i Wielkiego Księstwa litewskiego, zezwoleniem uczynioną i dotąd uprzejmością, a statecznością obojej strony dzierżawioną, stanowimy, iż jako jedną, powszechną i nierozdzielną ustawę rządową, **całemu państwu naszemu, Koronie polskiej i Wielkiemu Księstwu litewskiemu** [podkr. T. P.]

służącą, mamy, tak tymże jednym rządem i wojsko nasze wspólne i skarby, w jeden nierozłączny skarb narodowy połączone, rządzone mieć chcemy, a to pod następującymi warunkami:
1-mo. Komissją wojskową, komissją skarbową obojga narodów równa połowa osób z Korony, a druga równa połowa osób z Wielkiego Księstwa litewskiego składać mają; a zaś skład komisji policiey co do liczby osób one składających, jako skutek dobrowolnego zezwolenia Wielkiego Księstwa litewskiego nie ma nigdy służyć za praeiudicatum dla tegoż Wielkiego Księstwa litewskiego, i owszem wszystkie magistratury, któreby Rzeczpospolita w późniejszym czasie inne a obu narodom wspólne, stanowić miała, w tych wszystkich liczba równa osób, tak z Korony, jako i Wielkiego Księstwa litewskiego, mieszczona być ma.
2-do. Wielkie Księstwo litewskie mieć będzie takąż samą listę ministrów i urzędników narodowych, oraz z temiż tytuły i obowiązkami, jak Korona kiedykolwiek mieć będzie.
3-tio. W komissjach wojskowej i skarbowej prezydencja koleją będzie raz przy Litwie, drugi raz przy Koronie z równym wymiarem czasu.
4-to.Kasa skarbowa z publicznych Rzeczypospolitej litewskich dochodów w Wielkim Księstwie litewskim ma zostawać.
5-to. Sprawy komissji skarbowej sądowi powierzone, co się tyczy Litwy, mieć będą sąd swój z osób w komissją nie wchodzących ustanowiony w Wielkim Księstwie litewskim, podług osobnego na to prawa.
A te wszystkie rzeczy tu postanowione i obwarowane, my król, za zgodą skonfederowanych stanów, znając być potrzebne i obojemu temu narodowi tak **Koronie polskiej, jako i Wielkiemu Księstwu litewskiemu, jako jednej, wspólnej a nierozdzielnej Rzeczypospolitej pożyteczne, uznajemy być artykułami aktu unji tychże narodów, oraz trwałość i nienaruszalność onych przez akt niniejszy warujemy, utwierdzamy i umacniamy warunkiem, utwierdzeniem i umocnieniem takim, jakie mamy w akcie unji Korony polskiej i Wielkiego Księstwa litewskiego.** [podkr. T. P.] A jako my król za artykuł pactorum conventorum to wszystko sobie poczytujemy, tak i następcom naszym toż wszystko inter pacta conventa, ku zaprzysięganiu umieszczonym mieć chcemy.[50]

Jak z powyższego wynika, podtrzymania odrębności i podmiotowości państwowej nadal zunifikowanych państw: Korony Polskiej i Wiel-

[50] Cyt. za: http://pl.wikisource.org/wiki/Zar%C4%99czenie_Wzajemne_Obojga_Narod%C3%B3w

kiego Księstwa Litewskiego, nie sposób kwestionować. Co za tym idzie korekty wymagałoby także stwierdzenie, iż we wszystkich rozbiorach to Rosja za każdym razem przejmowała największą część Polski. Tak było jedynie w drugim rozbiorze, gdy zagarniając większość ukraińskich ziem Korony Polskiej, wyraźnie zdystansowała Prusy pod względem powierzchni zajętego obszaru. Natomiast w trzecim rozbiorze przejmowała wyraźnie najmniejszą część ziem polskich. Były to ziemie pomiędzy górnym Bugiem na zachodzie, linią Lubieszów-Zbaraż na wschodzie, austriacką granicą w północno-wschodniej Galicji na południu, wreszcie rejonem górnej Prypeci na północy.

Odpowiednio do tego, zaznaczenia wymaga, że Prusy oraz Austria w trzecim rozbiorze zagarnęły nie tylko ziemie Królestwa, lecz także Wielkiego Księstwa: Prusy – obszar pomiędzy granicą wschodniopruską a środkowym Niemnem, Austria – region między Włodawą a Białą na zachód od środkowego Bugu. Tak więc aktom rozbiorowym podlegała zarówno Polska, jak i Litwa. Ziemie polskie zaborcy dzielili między siebie trzy razy, lecz jedynie dwa razy z udziałem Rosji oraz Austrii. Litwa najpierw dwa razy: w latach 1772 i 1793, była okrajana przez Rosję, by wreszcie w roku 1795 ulec rozbiorowi wszystkich trzech państw zaborczych.

Postrzeganie aneksji przez państwa zaborcze i cesji na ich rzecz przez Rzeczpospolitą jako okrajania odrębnych podmiotów państwowych potwierdzają same traktaty rozbiorowe podpisywane przez państwa zaborcze z Rzeczpospolitą odnośnie do pierwszego i drugiego rozbioru. Wyraźnie wyodrębnia się w nich Koronę Polską oraz Wielkie Księstwo Litewskie. W każdym z trzech aktów rozbiorowych zawartych przez Rzeczpospolitą z trzema zaborcami w roku 1772, lecz także w obu traktatach rozbiorowych drugiego rozbioru z roku 1793 czytamy, przy nieznacznych jedynie różnicach stylistycznych w tym zdaniu:

> […] Król Polski, tak imieniem swoim, jak i swoich następców, i **stany Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego** [podkr. T. P.] ustępują niniejszym traktatem… […].[51]

[51] Cyt. za: Stanisław Grodziski, *Polska w czasach przełomu 1764-1815*, w: *Wielka historia Polski*, red. Stanisław Grodziski, Jerzy Wyrozumski, Marian Zgórniak, t. III, cz. II, Kraków 2003, s. 458, 542.

Dostrzeganie przez zaborców odrębności Litwy potwierdzał też wydany przez Katarzynę II w 1794 roku ukaz *O podziale Wielkiego Księstwa Litewskiego na trzy części i zarządzaniu nim*. W przypadku drugiego rozbioru nastąpiła tu tym samym zbieżność intencji uznawania podmiotowości państwowej Litwy zarówno u zaborców, jak i polskiego obozu konstytucyjnego czy wreszcie znoszących reformy targowiczan.

Warto zauważyć zarazem, iż, co znamienne, w przypadku pierwszego rozbioru ignorowali zaborcy podmiotowość państwową Księstwa Inflanckiego.

Oczywiście zaprezentowana powyżej koncepcja postrzegania udziału Rosji w dwóch ostatnich rozbiorach Polski opiera się na podkreśleniu trwającego tak przed, jak i po konstytucji majowej państwowego dualizmu Rzeczpospolitej Obojga Narodów (a nie Polskiej czy Litewskiej), składającej się ciągle z Korony Polskiej oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. W przypadku pierwszego rozbioru, z kolei, w istocie trualizmu Rzeczpospolitej Trojga Narodów, co wykazano w rozdziałach poprzednich. Później zaś dualizmu państwowego, którego istnienia także po Konstytucji 3 maja w dzisiejszej historiografii już się w zasadzie nie kwestionuje.[52]

Formułując tę konkluzję, jestem w pełni świadomy zapisów samej konstytucji majowej, operującej (z wyjątkiem inwokacji i podpisów)

[52] Gruntowną analizę zagadnienia relacji polsko-litewskich w dobie Sejmu Wielkiego i ostatnich lat Rzeczpospolitej, prowadzącą do wniosku o odrębności państwowej Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej w ramach Rzeczpospolitej, aż do 1795 roku zaprezentowali Jerzy Malec oraz Jerzy Michalski. Patrz: Jerzy Malec, *Problem stosunku Polski do Litwy w dobie Sejmu Wielkiego (1788-1792)*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXXIV, z. 1, 1982, s. 31-50; Jerzy Michalski, *Zagadnienia unii polsko-litewskiej w czasie panowania Stanisława Augusta*, w: Zapiski Historyczne, t. LI, z. 1 (186), s. 112-132.
Z najnowszych opracowań syntetyzujących dzieje Rzeczpospolitej tego okresu ujęcie takie prezentują też autorzy tomu trzeciego monumentalnej *Wielkiej Historii Polski*. Patrz: *Wielka Historia Polski*, t. 3, cz. 2, Stanisław Grodziski, *Polska w czasach przełomu (1764-1815)*, Kraków 2003.
Stanowisko takie prezentują także autorzy specjalistycznej syntezy poświęconej konstytucjonalizmowi polskiemu. Patrz: *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, pod red. Mariana Kallasa, t. 1, Warszawa 1990, tu: Zbigniew Szczątka, *Ustawa Rządowa z 1791 r.*, s. 56-58.

wyłącznie pojęciami: „krajów polskich" (także „szlachty polskiej" – znowu w rozumieniu jednego narodu-stanu), „Rzeczpospolitej" czy „Polski", ani razu zaś „Litwy", „Wielkiego Księstwa Litewskiego" czy „szlachty litewskiej".[53] Mam też świadomość, iż okoliczność ta była w historiografii przyczyną (kwestionowanego jednak w nowszych opracowaniach) przekonania o zniesieniu podmiotowości i odrębności Wielkiego Księstwa Litewskiego, wręcz jego inkorporacji do państwa polskiego.

Jednak nieoperowanie przez konstytucję także pojęciami „Królestwa Polskiego" czy „Korony Polskiej", za to posługiwanie się pojęciem „państw Rzeczpospolitej" (nie krajów ani nie województw, lecz właśnie państw) dodatkowo uwierzytelnia intencję podtrzymania dualizmu państwowego, potwierdzoną dodatkowo wspomnianym *Zaręczeniem wzajemnym Obojga Narodów*. Pozwala też domniemywać, iż zwroty Polska czy polskie w konstytucji miały raczej znaczenie potoczne.

[53] *Konstytucja 3 maja 1791. Statut zgromadzenia przyjaciół konstytucji*, oprac. Jerzy Kowecki, przedmową opatrzył Bogusław Leśnodorski, Warszawa 1981.

Granice przedrozbiorowe Rzeczpospolitej
Kwestia kurlandzka

Dopełniając zagadnienie, należy dodać, że w istocie kolejnym podmiotem państwowym, tak przed, jak i po Konstytucji 3 maja, który zniknął w wyniku aneksji rozbiorowych, było wyodrębnione z likwidowanego państwa zakonnego, ustanowione wspomnianym już aktem wileńskim z 28 listopada 1561, a obejmujące Kurlandię i Semigalię, Księstwo Kurlandzkie ze stolicą w Mitawie, znajdujące się do 1711 roku w dziedzicznym posiadaniu Kettlerów.[54] Do chwili zawarcia unii lubelskiej Księstwo Kurlandzkie pozostawało lennem Zygmunta Augusta. Aktem wileńskim stanowił on:

> Gdy zaś książę Mci Mistrz Inflantski, stosując się do rad stanów i naszego zezwolenia stan swój odmienił, (…) na wzór Księcia Pruskiego nadajemy mu tytuł Księcia, **tak aby hołdownikiem i lennikiem naszym** [podkr. T. P.] na zawsze pozostał.[55]

Zaznaczmy, iż poddanie lenne Kurlandii Zygmuntowi Augustowi było poddaniem państwa odrębnego. Status księcia kurlandzkiego jako lennika nie wynikał w tym przypadku ani z wydzielenia mu ziem seniora, ani z włączenia domeny lennika do państwa zwierzchnika, a oznaczał jedynie podporządkowanie panu lennemu państwa nowo utworzonego. W przypadku Kurlandii sprowadzało się to do standardowych zasad potwierdzania inwestytury kolejnych dziedzicznych książąt kurlandz-

[54] Przyczynki do dziejów Księstwa Kurlandzkiego w polskojęzycznej literaturze znajdujemy w: Bogusław Dybaś, *Na obrzeżach Rzeczpospolitej. Sejmik piltyński w latach 1617-1717*, Toruń 2004; Erwin Oberländer, *Księstwo Kurlandii jako rzeczpospolita szlachecka 1561-1795*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XLV, z. 1-2, Poznań 1993, s. 269-281; Jan Lewandowski, *op. cit.*; PSB, tu: Adam Przyboś, hasła: *Ferdynand ks. kurlandzki*, t. 6, s. 420-432, *Fryderyk ks. kurlandzki*, t. 7, s. 165-166, *Fryderyk Wilhelm ks. kurlandzki*, t. 7, s. 166-167, *Gotthard Kettler*, t. 8, s. 382-384, *Jakub Kettler*, t. 10, s. 341-346.

[55] Akt wileński Zygmunta Augusta z 28 listopada 1561, w: *Wybór tekstów źródłowych…*, s. 24-25.

Herb Księstwa Kurlandzkiego

kich przez królów polskich oraz powinności służby wojskowej na rzecz Zygmunta Augusta, a później Rzeczpospolitej.

Wspomnianym aktem zagwarantował też Zygmunt August dotychczasowe prawa szlachty kurlandzkiej, co wiązało Gottharda Kettlera w stosunkach z tą szlachtą. Przywilej ten czynił w praktyce króla polskiego instancją odwoławczą dla szlachty kurlandzkiej w jej sporach ze swym księciem.[56]

Po zawarciu unii lubelskiej, aktem *Incorporationem Ducatus Curlandiae & Semigaliae cum Regno Poloniae* z 3 sierpnia 1569 na nowo określił król status lennej Kurlandii, obok równoległego uregulowania statusu Księstwa Inflanckiego, jako przynależnych jagiellońskiej wspólnocie.[57] Dokumentem tym, mimo oświadczenia o inkorporacji Księstwa Kurladzkiego do unii polsko-litewskiej (a nie do żadnego z tych państw z osobna), nie określał Zygmunt August jednak żadnych nowych, odmiennych powinności ani relacji pomiędzy księstwem a pań-

[56] Na ten temat także w: Erwin Oberländer, *op. cit.*, s. 274-275.

[57] Akt inkorporacyjny Zygmunta Augusta w: *Volumina legum*, t. II, f. 806-807. Na ten temat patrz też w: Henryk Lulewicz, *op. cit.*, s. 52.

stwami unii, podtrzymując tym samym milcząco jedynie dotychczasowe, to jest rekognicję i powinność służby wojskowej. Można stąd wnosić, iż wbrew użytemu w nim sformułowaniu „inkorporacja" dokument ten nie przekreślał odrębnej administracyjno-państwowej podmiotowości Kurlandii, a jedynie dostosowywał jej status do warunków unii, przenosząc zwierzchność lenną księstwa z króla na – po równi – Koronę Polską oraz Wielkie Księstwo Litewskie jako wspólnotę.[58]

Odrębności Księstwa Kurlandzkiego można tłumaczyć tym, że właśnie uległo ono inkorporacji do unii, a nie do któregoś z jej podmiotów: Polski lub Litwy, inkorporacji do wspólnoty, jaką była Rzeczpospolita. Rzeczpospolita bowiem, jak już wykazałem, była nie tyle państwem *sensu stricto*, co wspólnotą nie tyle państw, co obywatelskich narodów szlacheckich.

Tak też, jak na zwierzchnika lennego przystało, prawa i ustrój księstwa zatwierdzała Rzeczpospolita, czyli w praktyce król oraz suweren-ustawodawca: szlachta. Nie negowało to jednak odrębności państwowej Kurlandii. Była ona wyłączona z unijnej wspólnoty, pozostając z nią w stosunku lennym. Tak więc, o ile Inflanty stawały się częścią unii, nie należąc do Polski czy Litwy, lecz będąc państwem równorzędnym Koronie i Wielkiemu Księstwu, to Kurlandia stawała się nie królewskim, lecz wspólnotowym lennem tej unii.

Incorporationem Ducatus Curlandiae & Semigaliae cum Regno Poloniae określała to następująco:

> Samego prześwietnego księcia [Gottharda Kettlera – T. P.] pod ochronę i opiekę naszą i naszego Królestwa z wszystkimi panami i tym, co znajduje się pod władzą jego prześwietności przynależne do państwa, **w imieniu Królestwa z Wielkim Księstwem Litewskim zjednoczonego na nowo sobie zwracamy, tak aby od tego czasu i na przyszłość jego prześwietność i jego następcy z panami kurlandzkimi i semigalskimi Królestwu naszemu z Wielkim Księstwem Litewskim zjednoczonemu, jako jednemu i niepodzielnemu ciału na wieczne czasy byli podległymi i inkorporowanymi w jego skład i pod opieką i ochroną naszą i Królestwa z Wielkim Księstwem Litewskim zjednoczonego pozostawali.** [podkr. T. P.] Ufamy, że jego prześwietność i potomkowie jego prze-

[58] Podobnie twierdzi Erwin Oberländer. Patrz: Erwin Oberländer, *op. cit.*, s. 274-275.

świetności pod tą ochronę dobrowolnie, władzą którą nam i Królestwu z Wielkim Księstwem Litewskim zjednoczonemu przez wyżej wspomnianych upełnomocnionych poruczyli, niezmiennie pozostawać będą i nieustająco szanować. Którym my w majestacie naszym i Królestwa naszego rozpowszechnione wszystkie przywileje, wolności i swobody sami pozostawiamy, aby tylko wolnościom Królestwa się nie sprzeciwiały, ogłaszamy i obiecujemy, rzeczone przywileje swobody i wolności wznowić i utwierdzić, i w pełnej formie wprowadzić, gdy tylko jego prześwietność nam i Królestwu naszemu należną procedurę hołdu lennego dopełni.[59]

Odrębność Księstwa Kurlandzkiego nadal podkreślały: własne władze wykonawcze, ustawodawcze i sądownicze, odrębność ustroju i pieniądza, wreszcie własna polityka zagraniczna[60] (wyrażona między innymi polityką kolonialną).[61] Warto tu wspomnieć, iż wśród mnogich tytułów przysługujących królom polskim brakowało tytułu księcia kurlandzkiego, inaczej niż to miało na przykład miejsce w przypadku tytułu księcia inflanckiego.

Wszystkie te zasady zostały ponownie potwierdzone po śmierci Gottarda Kettlera przez sejm Rzeczpospolitej w roku 1589.[62] Tenże sejm warszawski potwierdził też podległość Kurlandii dwóm państwom unii i ich narodowej, obywatelskiej, szlacheckiej wspólnocie – Rzeczpospolitej. Formułował to następująco:

Xięstwo Kurlandskie. Gdzieby deficiente stripe Xięcia Kurlandskiego Gotarda y synow iego dzisiejszych Xiążąt, Frydrycha y Wilhelma, Kurlandska Ziemia przypadła do obu narodow y Państw, spolnie przyłączona bydź ma rownością taką, iako iest o Ziemi Inflantckiey wyżey napisana.[63]

---

[59] *Volumina Legum*, t. II, f. 106-107, tłum. z łac.

[60] *Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, t. 41-42, Warszawa 1908-1909, s. 520-522.

[61] Szerzej na jej temat w nie do końca trafnie zatytułowanym artykule Marka Arpada Kowalskiego. Patrz: Marek Arpad Kowalski, *Kolonie Rzeczpospolitej*, w: Opcja na prawo, nr 7-8, lipiec-sierpień 2002. Patrz też w: http://rzecz-pospolita. com/inflanty/mitawa.php3 . Patrz też w: Marek Arpad Kowalski, *Kolonie Rzeczpospolitej*, Warszawa 2005, s. 79-146.

[62] Henryk Wisner, *Rzeczpospolita Wazów…*, s. 21.

[63] *Volumina legum*, t. II, f. 280.

Zmiany dokonane 18 marca 1617 tak zwanymi *Formula Regiminis* oraz *Statuta Curlandiae* dookreślały na nowo jedynie ustrój wewnętrzny Księstwa Kurlandzkiego w duchu republiki szlacheckiej z panującym księciem na czele.[64] Owo rozstrzygnięcie wewnątrzkurlandzkiego sporu szlachty z panującym także mieściło się w prerogatywach zwierzchnika lennego. U schyłku Rzeczpospolitej odrębny status Kurlandii został potwierdzony *Prawami Kardynalnymi* uchwalonymi przez sejm w 1768 roku. Ich artykuł siódmy stanowił:

> Prawa inkorporacyi x. Kurlandyi i Semigalii do rzeczpospolitej polskiej i w x. litew. W roku 1569 oraz też xięstwo kurlandzkie i semigalskie circa pacta subiectionis de Anno 1561 **&** circa formam regiminis 1617 bez żadnej na wieczne czasy odmiany.[65]

Z kolei ani Konstytucja 3 maja, ani zaręczenie z roku 1791 kwestii kurlandzkiej nie podejmowały. Tym samym podtrzymana została państwowa podmiotowość Księstwa Kurlandzkiego, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Państwo to, rządzone w dobie rozbiorowej przez księcia kurlandzkiego Piotra Birona, niesuwerenne, będące formalnie lennem Rzeczpospolitej, pozostawało faktycznie w XVIII wieku pod przemożnymi wpływami rosyjskimi (od 1711 roku, wraz z wejściem na tron kurlandzki Anny Iwanowny Romanowej – późniejszej carycy). Należy zgodzić się z Erwinem Oberländerem piszącym:

> Wzorzec księstwa lennego jako pierwszy stopień do inkorporacji do Polski nie sprawdził się w Kurlandii, ponieważ ta pogrążyła się przynajmniej od początku XVIII w. coraz wyraźniej w zależności od rosyjskiego caratu.[66]

To te wpływy właśnie w stopniu zasadniczym zaważyły na fakcie, iż Sejm Wielki nie zdołał zastąpić przynależności Księstwa do Rzeczpo-

[64] Patrz: *Codex diplomaticus…*, s. 368-390; Erwin Oberländer, *op. cit.*, s. 278-279.
[65] Leon Wegner, *Sejm Grodzieński ostatni. Ustęp od 26 sierpnia do 23 września 1793*, w: Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, t. IV, Poznań 1866, s. 509.
[66] Erwin Oberländer, *op. cit.*, s. 281.

Anna Iwanowna Romanowa – księżna kurlandzka, caryca Rosji

Piotr Biron – ostatni książę kurlandzki

spolitej jako lenna jej inkorporacją do Korony Polskiej lub Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Koniec odrębności państwowej Księstwa Kurlandzkiego nastąpił wówczas, gdy stało się ono obiektem aneksji rosyjskiej w roku 1795, kiedy to zostało włączone do Rosji jako gubernia kurlandzka.

Należy w tym miejscu jeszcze raz zwrócić uwagę na to, iż zarówno formalnie, jak i faktycznie Księstwo Kurlandzkie nigdy nie stanowiło części składowej samej Korony Polskiej bądź samej Litwy, znajdując się jedynie w stosunku lennym z unią polsko-litewską. Swego rodzaju nadużyciem jest zatem nagminne prezentowanie księstwa na mapach historycznych jako podmiotu w granicach Rzeczpospolitej, czego natomiast (i słusznie) nie robi się w odniesieniu do Prus Książęcych czy na przykład Mołdawii, mających swego czasu (w stuleciach XV oraz XVI-XVII) podobne statusy w relacjach z Koroną jak Księstwo Kurlandzkie.

Zastanawiając się nad umiejscowieniem Kurlandii wewnątrz lub poza granicami Rzeczpospolitej trzeba w tym miejscu postawić pytanie, czy jako wspólnocie obywatelskiej można Rzeczpospolitej te granice w ogóle

określać na mapie politycznej (w rozumieniu administracyjnym), pokrywając je z granicami państw, których szlachta tę wspólnotę stanowiła. Jeśli jednak przyjmiemy, że tak, to fakt, iż szlachta kurlandzka nie współdecydowała wraz ze szlachtą państw zwierzchnich o ustawodawstwie unii, a jedynie o wewnętrznym księstwa, przesądza o tym, iż należałoby Ksiestwo Kurlandzkie wyłączyć poza obszar zunifikowanej Rzeczpospolitej, rozumianej w tym przypadku nie jako pojedyncze państwo obywatelskie, ale jako wspólnota obywatelskich narodów.

Z obszaru Kurlandii część składową unii polsko-litewskiej stanowił jedynie rozczłonkowany, znajdujący się na Półwyspie Kurlandzkim powiat piltyński. Po okresie zagmatwanych zabiegów o jego przynależność bądź to do unii, bądź do Księstwa Kurlandzkiego, ostatecznie znalazł się w składzie unii w 1717 roku.[67] A zatem mapa trzeciego rozbioru Polski, a także ewentualnie zasięgu Rzeczpospolitej na wschodnim wybrzeżu Bałtyku powinna zostać skorygowana i w tym przypadku poprzez wyłączenia Księstwa Kurlandzkiego z jej obszaru oraz ziem trzeciego zaboru rosyjskiego unii.

Stwierdzenie o dualizmie Rzeczpospolitej i unii – tak bezpośrednio przed, jak i po Konstytucji 3 maja – implikować musi w konsekwencji postrzeganie rozbiorów Polski w sposób odmienny od powszechnie dotąd przyjmowanego. Reasumując, trzeba stwierdzić, że o ile ze wszech miar uprawnione jest twierdzenie o trzech rozbiorach Rzeczpospolitej, zmiany wymaga rozumienie pojęcia rozbiorów Polski. Zmiany dostrzegającej także rozbiór Litwy oraz zmuszającej do wyodrębnienia aneksji Księstwa Inflanckiego oraz Księstwa Kurlandzkiego. Uznanie (w oparciu o potoczne rozszerzanie pojęcia Polska na całą Rzeczpospolitą) za uprawnione twierdzenie o trzech rozbiorach Polski z udziałem Rosji musiałoby (lub mogłoby) równie dobrze uprawomacniać, na zasadzie analogii, tezę o trzech rozbiorach Litwy. Dlaczegóż bowiem tej nie można by rozumieć jako całej Rzeczpospolitej, skoro wolno by to było czynić z Koroną Polską? A tego przecież nie robimy.

[67] Statusowi powiatu piltyńskiego w Rzeczpospolitej oraz relacjom zarówno pomiędzy nią a Kurlandią, jak i tą ostatnią a powiatem piltyńskim, uwagę poświęca w swej doskonałej analitycznej pracy Bogusław Dybaś. Patrz: Bogusław Dybaś, *op. cit*. Patrz też: Krzysztof Mikulski, Andrzej Rachuba, *op. cit.*, s. 8.

Zakończenie

Zbierzmy wnioski wypływające z powyższych rozważań:

Pierwsza Rzeczpospolita nie była organizmem dualistycznym, lecz trójczłonowym. Była nie tyle organizmem państwowym, co wspólnotą obywateli-szlachty trzech państw: Korony Polskiej, Wielkiego Księstwa Litewskiego i Księstwa Inflanckiego. To ostatnie nie należało ani do Polski, ani do Litwy, będąc odrębnym podmiotem państwowym.

Wydaje się słusznym nieutożsamianie Rzeczpospolitej z unią, chociaż terytorialnie jedno odpowiadało drugiemu. Unia była związkiem państw: Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, poszerzonym następnie o Księstwo Inflanckie, którego szlachta już wcześniej była składową Rzeczpospolitej. Rzeczpospolita z kolei była wspólnotą obywateli-szlachty, stanowiącą wspólnie o upodobnionych ustrojowo państwach unii oraz na zasadzie zwierzchności o lennie kurlandzkim. Jako taka była pierwotnie Rzeczpospolitą Dwojga, a następnie, po poszerzeniu o Inflantczyków, Trojga Narodów.

Księstwo Inflanckie po likwidacji państwa zakonnego było najpierw obszarem zunifikowanym z Wielkim Księstwem Litewskim. Następnie weszło w skład unii jako trzeci obok Polski i Litwy podmiot, o który obaj więksi partnerzy wcześniej rywalizowali. Rywalizacja ta, owocując projektami podziału terytorialnego kraju pomiędzy nich, doprowadziła w końcu do kompromisu odnośnie do alternaty urzędniczej i dochodowej w księstwie pomiędzy Koroną i Wielkim Księstwem. Ostatecznie zaś doprowadziła do państwowego upodmiotowienia Inflant Polskich jako trzeciego państwa unii. Jako takie też zostało ono anektowane przez Rosję w 1772 roku. Co za tym idzie, odrzucić należy dominujący pogląd o udziale Rosji w pierwszym rozbiorze Polski.

Księstwo Kurlandzkie nie znajdowało się w unii i nie należało do wspólnoty Rzeczpospolitej. Z dwoma największymi jej państwami związane było stosunkiem lennym, powodującym podległość unii polsko-litewskiej. Nie oznaczało to jednak przynależności do Rzeczpospolitej, a jedynie zależność od niej, gdyż szlachta kurlandzka nie współdecydo-

wała o ustawodawstwie państw unii. Stan taki istniał do 1795 roku, kiedy księstwo zostało anektowane przez Rosję.

Oba największe podmioty unii (to jest państwa: Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie) oraz Rzeczpospolitej (wspólnoty szlacheckie tych państw) utrzymały swą państwową podmiotowość i odrębność aż do trzeciego rozbioru. Oba też zostały nim dotknięte.

Powyższe konkluzje rodzą wreszcie potrzebę nowego spojrzenia na poszczególne rozbiory. I tak: w pierwszym rozbiorze Polski uczestniczyły Austria i Prusy, podczas gdy Rosja równolegle okroiła zunifikowany podmiot Rzeczpospolitej – Wielkie Księstwo Litewskie oraz anektowała Księstwo Inflanckie. Co za tym idzie, Rosja nie brała udziału w pierwszym rozbiorze Polski. Fałszywym jest też pogląd jakoby w drugim rozbiorze Rosja odbierała Polsce zdecydowanie większy obszar niż Prusy. Trzeba bowiem pamiętać, iż w istocie większa część przejętego wówczas przez nią obszaru należała do Litwy. Wreszcie ofiarą trzeciego rozbioru padły oba istniejące jeszcze państwa zunifikowanej Rzeczpospolitej: Polska i Litwa, podzielone pomiędzy trzech zaborców każde. Ofiarą aneksji rosyjskiej z roku 1795 padło też lenne dotąd względem nich Księstwo Kurlandzkie.

Mapy

Zamieszczone poniżej mapy stanowią propozycję graficznej prezentacji podziałów rozbiorowych Rzeczpospolitej opartej na wnioskach sformułowanych w niniejszej publikacji. Są zarazem propozycją, w jaki sposób zastąpić dotychczasowe prezentacje struktury zunifikowanych państw Rzeczpospolitej oraz jej podziałów rozbiorowych.

Mapa 1. Rzeczpospolita przed rozbiorami (1772)

Mapa 2. Pierwszy rozbiór Rzeczpospolitej (1772)

Mapa 3. Rzeczpospolita po pierwszym rozbiorze (1772-1793)

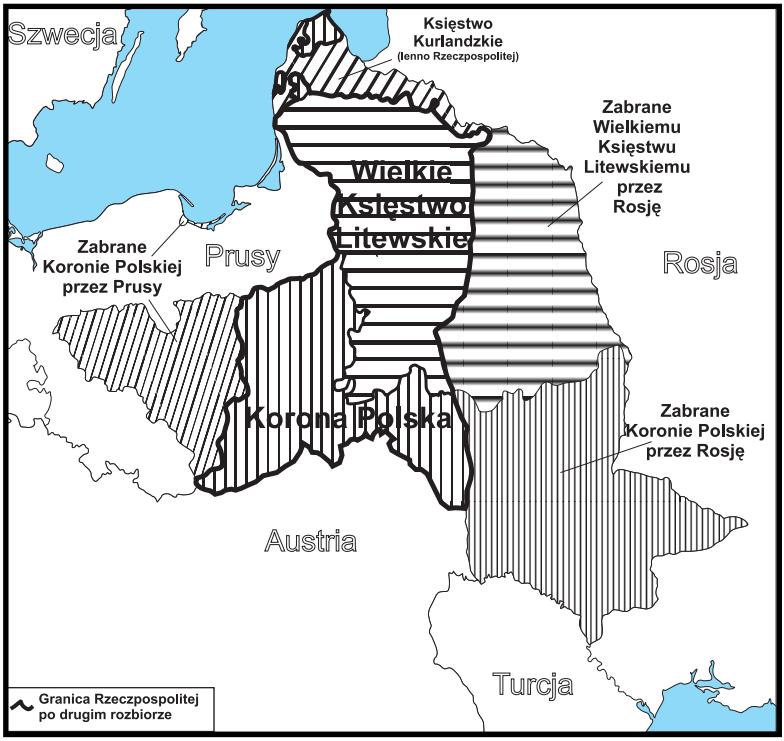

Mapa 4. Drugi rozbiór Rzeczpospolitej (1793)

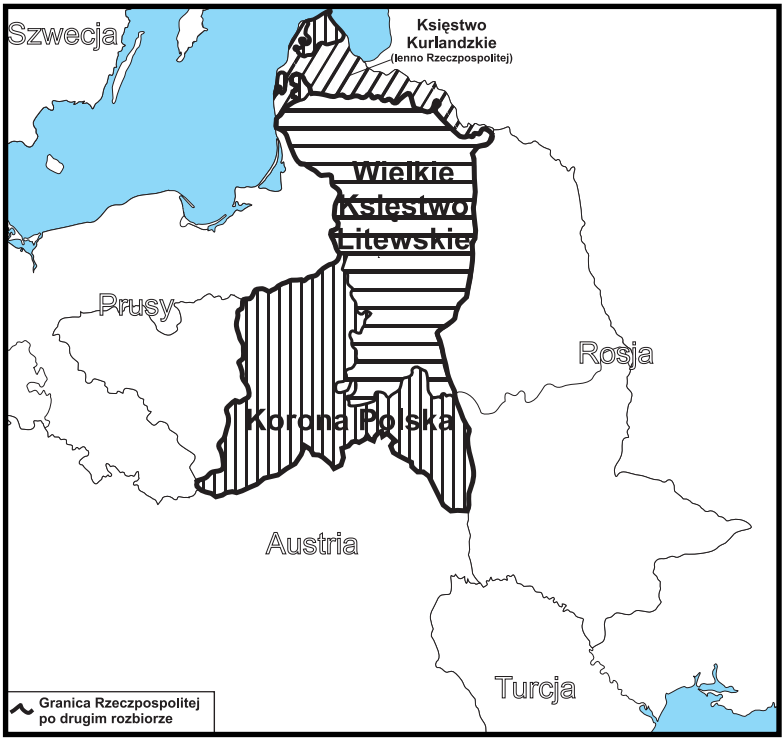

Mapa 5. Rzeczpospolita po drugim rozbiorze (1793-1795)

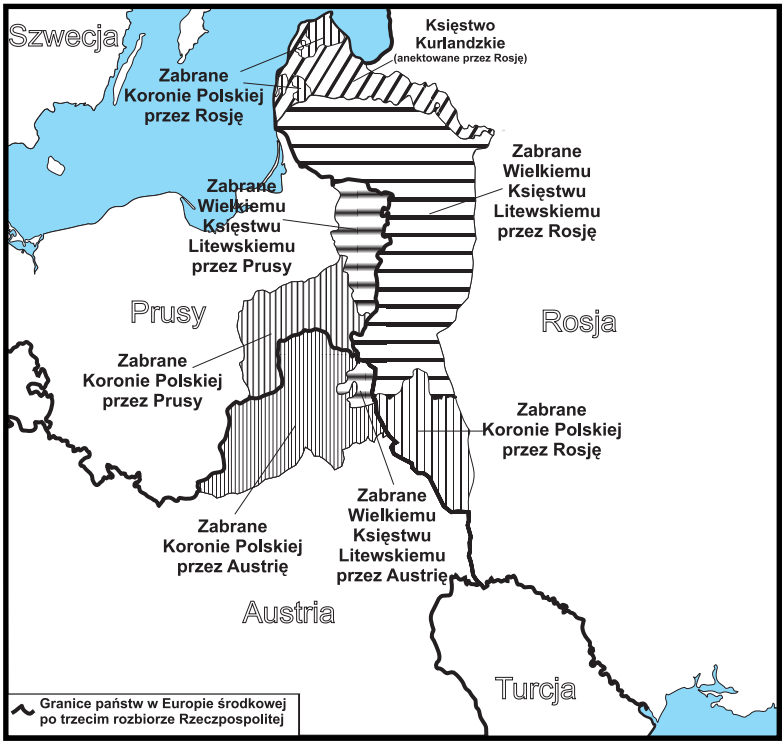

Mapa 6. Trzeci rozbiór Rzeczpospolitej (1795)

Literatura*

Publikowane dokumenty:

Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae, t. 5, Wilno 1758.

Historia Polski nowożytnej. Wybór tekstów źródłowych, cz. I, Wrocław 1986.

Inwentarz Voluminow legum. Przedruk wydania XX. Pijarow, cz. I, do tomów I-VI, Petersburg 1860.

Konstytucja 3 maja 1791. Statut zgromadzenia przyjaciół konstytucji, oprac. Jerzy Kowecki, przedmową opatrzył Bogusław Leśnodorski, Warszawa 1981.

Prawa konstytucje y przywileje królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego u wszystkich Prowincyi należących: Na walnych Seymiech Koronnych od Sejmu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego Sejmu uchwalone, 1733, t. II-IV.

Wybór tekstów źródłowych z historii Polski XVI-XVIII w., zestawili Danuta Grodowska, Irena Kaniewska, Kazimierz Przyboś, Kraków 1976.

Encyklopedie, słowniki:

Ilustrowana Encyklopedia Powszechna, t. 41-42, Warszawa 1908-1909.

Nowa encyklopedia powszechna PWN, t. 5, Warszawa 1997, s. 665.

Mały słownik języka polskiego PWN, red. Stanisław Skorupka, Halina Auderska, Zofia Łempicka, Warszawa 1990, s. 728.

Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany przez E. Rykaczewskiego, Berlin b. d.

Opracowania:

Bardach Juliusz, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988.

Bardach Juliusz, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999.

Bardach Juliusz, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVII w.*, Warszawa 1970.

* Literatura obejmuje jedynie publikacje wykorzystane w opracowaniu.

Bardach Juliusz, *Zatwierdzenie III Statutu litewskiego przez Zygmunta III Wazę*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXX, z. 2, 1978.

Błaszczyk Grzegorz, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności (1492-1569)*, Poznań 2002.

Czapliński Władysław, *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1976.

Dybaś Bogusław, *Na obrzeżach Rzeczpospolitej. Sejmik piltyński w latach 1617-1717*, Toruń 2004.

Bogusław Dybaś, *Inflanty a polsko-litewska Rzeczpospolita po pokoju oliwskim (1660)*, w: *Między Zachodem a Wschodem. Studia z dziejów Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej*, red. Jacek Staszewski, Krzysztof Mikulski, Jarosław Dumanowski, Toruń 2002.

Gloger Zygmunt, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903.

Grodziski Stanisław, *Polska w czasach przełomu 1764-1815*, w: *Wielka historia Polski*, red. Stanisław Grodziski, Jerzy Wyrozumski, Marian Zgórniak, t. III, cz. II, Kraków 2003.

Grzybowski Stanisław, *Dzieje Polski i Litwy (1506-1648)*, w: *Wielka historia Polski*, red. Stanisław Grodziski, Jerzy Wyrozumski, Marian Zgórniak. t. II, cz. II, Kraków 2003.

Halecki Oskar, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, *W XVI wieku*, Kraków 1920.

Heyde Jürgen, *Kość niezgody – Inflanty w polityce wewnętrznej Rzeczpospolitej w XVI-XVII wieku*, w: *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. Bogusław Dybaś, Dariusz Makiłła, Toruń 2003.

Jasnowski Józef, *Chodkiewicz Jan Hieronim*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 3, Kraków 1937.

Karwowski Stanisław, *Wcielenie Inflant do Litwy i Polski 1558-1561 roku*, Poznań 1873.

Komaszyński Michał, *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Gdańsk 1983.

Kowalski Marek Arpad, *Kolonie Rzeczpospolitej*, w: Opcja na prawo, nr 7-8, lipiec-sierpień 2002.

Kowalski Marek Arpad, *Kolonie Rzeczpospolitej*, Warszawa 2005.

Kuntze Edward, *Organizacja Inflant w czasach polskich*, w: *Polska a Inflanty*, red. Józef Borowik, Gdynia 1939.

Kutrzeba Stanisław, *Historia Ustroju Polski w zarysie. Korona*, Poznań 2001.

Lewandowski Jan, *Historia Estonii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002.

Lulewicz Henryk, *Gniewów o unię ciąg dalszy. Stosunki polsko-litewskie w latach 1569-1588*, Warszawa 2002.

Malec Jerzy, *Problem stosunku Polski do Litwy w dobie Sejmu Wielkiego (1788-1792)*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXXIV, z. 1, 1982.

Manteuffel Gustaw, *Inflanty Polskie, poprzedzone ogólnym rzutem oka na siedmiowiekową przeszłość całych Inflant*, Poznań 1879.

Manteuffel Gustaw, *Księstwo Inflanckie XVII. i XVII. stulecia. Przegląd wybitniejszych jego postaci*, Kraków 1897.

Michalski Jerzy, *Zagadnienia unii polsko-litewskiej w czasie panowania Stanisława Augusta*, w: Zapiski Historyczne, t. LI, z. 1, 1986.

Mikulski Krzysztof, Rachuba Andrzej, *Urzędnicy inflanccy XVI-XVIII wieku. Spisy*, w: *Urzędnicy dawnej Rzeczpospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. Antoni Gąsiorowski, t. IX, *Inflanty*, Kórnik 1994.

Oberländer Erwin, *Księstwo Kurlandii jako rzeczpospolita szlachecka 1561-1795*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XLV, z. 1-2, Poznań 1993.

Paluszyński Tomasz, *Kurlandia, Inflanty i Estonia pod obcą władzą (Panowanie niemieckie, polskie i szwedzkie). Zarys historii politycznej regionu od XIII wieku, do roku 1721/1795*, w: *Łotwa wczoraj – dziś – jutro*, red. Tomasz Paluszyński, Tatjana Navickas, Ligia Marcinkowska, Poznań 2003.

Panowanie Henryka Walezjusza i Stefana Batorego królów polskich z rękopisu Albertrandiego podług wydania Ż. Onacewicza z dołączeniem pamiętników historyi Stefana Batorego dotyczących, Kraków 1849.

Przyboś Adam, hasła w: Polski Słownik Biograficzny: *Ferdynand ks. kurlandzki*, t. 6, s. 420-432, *Fryderyk ks. kurlandzki*, t. 7, s. 165-166, *Fryderyk Wilhelm ks. kurlandzki*, t. 7, s. 166-167, *Gottard Kettler*, t. 8, s. 382-384, *Jakub Kettler*, t. 10, s. 341-346.

Romanowski Jan Nepomucen, *Wojna Zygmunta Augusta z Zakonem inflantskim roku 1557*, w: Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, t. I, Poznań 1860.

Rzońca Jan, *Rzeczpospolita Polska w latach 1596-1599. Wybrane zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej*, Opole 1990.

Szczątka Zbigniew, *Ustawa Rządowa z 1791 r.*, w: *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. Marian Kallas, t. 1, Warszawa 1990.

Tarvel Enn, *Stosunek prawnopaństwowy Inflant do Rzeczpospolitej oraz ich ustrój administracyjny w l. 1561-1621*, w: Zapiski Historyczne, t. XXXIV, z. 1, 1969.

Wegner Leon, *Sejm Grodzieński ostatni. Ustęp od 26 sierpnia do 23 września 1793*, w: Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego, t. IV, Poznań 1866.

Wielka Historia Polski, t. 3, cz. 2, Stanisław Grodziski, *Polska w czasach przełomu (1764-1815)*, Kraków 2003.

Wisner Henryk, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002.

Wisner Henryk, *Unia. Sceny z przeszłości polsko-litewskiej*, Warszawa 1988.

Wisner Henryk, *Z dziejów zatwierdzenia III Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego*, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. XXXV, z. 1, 1983.

Wisner Henryk, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991.

Henryk Wisner, *Litwa. Dzieje państwa i narodu*, Warszawa 1999.

Aneks

Postanowienia sejmowe dotyczące Inflant

Fragment z *Inwentarza Volumina Legum*

Przedruk wyd. xx. Pijarów, cz. I, do t. I-VI, Petersburg 1860.

niu trzymaiący; a tyle troie w wieży na dnie nie siedzący: *a.* 1588, *v.* II, *f.* 1213, *tit.* O poymaniu szlachcica.

Heretykow broniący: *a.* 1424, *v.* I, *f.* 85, *tit.* Vladislaus Jagello.

Słudzy złodzieia nie goniący, albo tym, co go gonili, infamią zadawaiący: *a.* 1505, *v.* I, *f.* 300, *tit.* De servis.

Słudzy od pana podczas wyprawy woienney, albo inszey słuszney potrzeby odchodzący. *Ibidem*, *tit.* De tempore servorum.

Hultaie cudze rzeczy łapaiący, i drapiestwa czyniący: *a.* 1347, *v.* I, *f.* 27, *tit.* De vagantibus.

Złodzieie uciekaiący, potym sobie Krola przeiednaiący. *Ibidem*, *f.* 33, *tit.* De profugis.

Do wieże, convicti o mężoboystwo, nie zasiadaiący czasu naznaczonego, albo z niey nie wysiedziawszy wychodzący: *a.* 1588, *v.* II, *f.* 1215, § A ktoby będąc convictus.

Dla boiaźni wieże z Korony uciekaiący: *a.* 1496, *v.* I, *f.* 274, *tit.* De homicidio et capite.

Złodzieie, zbiegi, i utratniki przechowywaiący, albo się z niemi dzielący: *a.* 1347, *v.* I, *f.* 33, *tit.* De profugis, § Statuimus etiam.

O złodzieystwo trzykroć prawem przekonani. *Ibidem*, *f.* 46, *tit.* De illo, qui tribus vicibus etc.

Infames na gardło i na poczciwość osądzonych, Niżowcy i Zaporożcy przyimować nie maią: *a.* 1590, *v.* II, *f.* 1329, *tit.* Porządek, § Przesądzonych.

Infamis także iest, o potwarstwo czwarty raz pozwany: *a.* 1496, *v.* I, *f.* 252, *tit.* De calumnia.

Infames, proscripti, et banniti legitime condemnati, tak Polscy w Litwie, iako i Litewscy w Polszcze, mieysca mieć nie maią, i owszem każdy Urząd legitima via juris przeciwko onym exekucyą czynić ma; exceptis his causis, ktore wpadły in deliberationem: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1285, *tit.* Infames et proscripti.

Infames et banniti publicati na ktorychkolwiek maioris seu minoris subsellii Sądach, tak w Koronie, iako i w W. X. Lit. mieysca, ani żadney protekcyi, iako w Koronie, i w W. X. L. tak i X. Ruskim mieć nie mogą: *a.* 1659, *v.* IV, *f.* 634, *tit.* Infames.

Infamis caput invindicabile: *a.* 1624, *v.* III, *f.* 462, *tit.* Postanowienie.

Plura vide tit. Bannicye. *Tum in specie suis titulis.*

Na infamie ex controversiis otrzymane, gleyty nie idą, *vide tit.* Gleyty.

Infamii zniesienie, *vide tit.* Restytucya do czci.

Infamii na Ur. Tomaszu Szczawińskim w Trybunale otrzymaney cassatio approbatur: *a.* 1653, *v.* IV, *f.* 421, *tit.* Approbacya.

Inflanty.

Inflanty przy Koronie Polskiey i W. X. Lit. iako przy iedney Rzeplitey wcale zostawać maią; i obrona im, iako i innym państwom prowidowana być ma: *a.* 1569, *v.* II, *f.* 780, § Ziemia Inflantska.

Tychże dalszą sprawę na przyszły Seym Koronny odłożono; na ktory od wszech Stanow ztamtąd Posłowie cum plenaria potestate przysłani być maią. *Ibidem.*

Pacta subjectionis inter Sigismundum Augustum Regem Poloniae, et Gothardum Ketler Magistrum Ordinis Teutonici in Livonia, inita Vilnae a. 1561: *vide v.* VI, *f.* 503.

Privilegia Nobilitatis Livoniae ab eodem Rege circa subjectionem data. *Ibidem*, *f.* 515.

Juramentum Regis Poloniae circa subjectionem praestitum. *Ibidem*, *f.* 529.

Juramentum Ordinum Livoniae Sigismundo Augusto Vilnae per Legatos praestitum. *Ibidem*, *f.* 530.

Juramentum Magistri Livoniae. *Ibidem*, *f.* 531.

Inflanty dla uciśnienia od Moskwy, a poniekąd i od Szwedow gdy maią, nadzieię mieli w pomocy Cesarza Imci, i Rzeszy Niemieckiey, poddać się Polszcze umyślili. *Ibidem*, *f.* 503, § Ideo.

Inflantskie konstytucye za Krola Stefana w Warszawie uformowane: *a.* 1582, *v.* II, *f.* 1040, § Significamus. *Są zaś następuiące.*

Biskupstwo Wendeńskie postanowiono w Weńdzie. *Ibidem*, *tit.* Episcopatus.

Wiara Auszpurskiego wyznania, po Katolickiey zostawiona. *Ibidem*, *tit.* De dissidentibus.

Troie starostwa: w Wendzie, w Derpie, i Parnawie ustanowiono. *Ibidem*, *tit.* Tres praesidiatus.

Tych władza być ma, iako woiewodza w Prusiech. *Ibidem*, *tit.* Praesides.

Z temiż na woynę ruszenie być ma za obwieszczeniem Krolewskim. *Ibidem.*

Podkomorzowie także trzey być maią; w Wendzie, Derpie, i Parnawie. *Ibidem*, *f.* 1041, *tit.* Succamerarii.

Chorążowie trzey. *Ibidem*, *tit.* Vexilliferi.

Sądy Ziemskie w każdym starostwie co rok dwa razy bywać maią, we dwa tygodnie po sobie, a sądzić się maią przy sześciu Przysięgłych, ze dwunastu szlachty podanych, od Krola naznaczonych. *Ibidem*, *tit.* Judicia, et Judices.

Pisarz Ziemski ze czterech od szlachty obranych, od Krola być ma podany. A publicí Tabelliones na Ziazdach Sądowych Inflantskich, wedle potrzeb, obierani być maią. *Ibidem*, *tit.* Judices.

Appellacye z Ziemstwa na Ziazdy Sądowe, czyli Roki Publiczne być nie maią pod winą 18 grzywien, ieno aż za dozwoleniem Stron, wyiąwszy sprawy małe do 30 grzywien. Ale w sprawach krwawych, et in recenti crimine nieodwłoczną sprawiedliwość czynić maią. *Ibidem*, *tit.* De appellatione, *et* Judicia Praesidum.

Starostowie i wszystka szlachta Inflantska, Sądom Ziemskim podlega, wyiąwszy z stro-

ny dobr Krolewskich. *Ibidem*, *f.* 1042, *tit.* Praesides.

Kommissye żadne do Sądu Ziemskiego dawane być nie maią, krom granic i działu między powinnemi. *Ibidem*, *tit.* De commissionibus.

Roki Publiczne, czyli Ziazdy Sądowe w Wendzie albo Kiesi, dwakroć do roku bywać maią. *Ibidem*, *tit.* De Conventibus.

In jure municipali sprawiedliwość być ma wedle praw dawnych Inflantskich, salvis tamen juribus Regiis, et publicis. *Ibidem*, *f.* 1043, *tit.* De jure minucipali Livonico.

Seymiki według potrzeby pospolitey od Krola naznaczone być mogą, kędy i kiedy Krolowi zdać się będzie. *Ibidem*, *tit.* Conventus.

W osądzoney rzeczy każdy posłuszny być ma, i injuncta exequi, alias Praesides locorum exekucyą uczynią. *Ibidem*, *tit.* De executione.

Gwałty żadne być nie maią, pod gardłem. *Ibidem*, *f.* 1044, *tit.* De violentiis.

Szlachcic z dekretu poymany, do rąk starościńskich oddany być ma. A ieźli ktory do więzienia mieyskiego będzie dany, tam gdzie zamku nie masz, tedy nie w mocy mieyskiey, ale starościńskiey, albo sądowey być ma. Za rękoymią iednak wolny być może. *Ibidem*, *tit.* De captivatione.

Szlachta, i ich poddani od Urzędu Mieyskiego imani być nie maią; ani też szlachta mieyskiego człowieka, i ich poddanego imać maią, ale każdy Urzędu swego patrzać ma, wyiąwszy casus recentes, et actiones criminales. *Ibidem.*

Rzeki do nawigacyi wolne być maią. *Ibidem*, *tit.* De fluminibus.

Mieszczanom dobra ziemskie, a szlachcie dobra mieyskie wolno kupować, ale powinności w nich wszystkie każdy z nich odprawować powinien. *Ibidem*, *tit.* De bonis.

Zboycow i łupieżcow Starostowie, każdy w swym starostwie, łapać i karać ma. *Ibidem*, *f.* 1045, *tit.* De praedonibus.

Chłopi z rusznicami i inną bronią, chodzić nie maią, tylko dla łowu, i dla obrony spokoyności publiczney. Sołtysom iednak broń godzi się nosić. *Ibidem*, *tit.* Rustici.

Kupcy cudzoziemscy być nie maią, ale domowi kupie swe wolno w mieściech przedawać maią. *Ibidem*, *tit.* De mercimoniis.

Kupie Moskiewskie z Pskowa do Rygi i do Parnawy iść maią, aż do inszego postanowienia. *Ibidem*, *tit.* De mercimoniis Moschoviticis.

Inflantskie prawa według potrzeby poprawione być mogą. *Ibidem*, *tit.* De constitutionibus.

Inflantow część, że Krol Szwedzki przywrocić ma, pactis conventis z Krolem Zygmuntem III na Elekcyi conclusis, warowano: *a.* 1587, *v.* II, *f.* 1098, § *Item* Livoniae partem.

Inflanty Koronie i W. X. Lit. miały być podzielone w recessie Seymu Koronacyi: *a.* 1588, *v.* II, *f.* 1245, § Za zgodnym.

Ale to inaczey ordynowano, to iest: starostwa tak maią być rozdawane, aby rowna liczba Starostow Polskich i Litewskich była. A iż teraz więcey Starostow Polakow, tedy tych starostw co wakuią, i w dyspozycyi Krola są, i ktore potym po zeyściu Polakow przypadać będą, nie ma Krol dawać, tylko ludziom Narodu Litewskiego, ażby się rowna liczba Starostow Litewskich, liczbie Starostow Polskich wypełniła. A na potym perpetuis temporibus po wyrownaniu liczby tey Starostow z obu Narodow, starostwo każde po zeyściu Polaka Litwinowi, a po zeyściu Litwina Polakowi dawane być ma. Czego Pieczętarze oboyga Narodow przestrzegać maią, sub privatione officii, ieźliby ktory z nich po Polaku Polakowi, a nie Litwinowi, et e converso cokolwiek w Inflanciech u Krola ziednał, uprosił, pieczętował, i przywiley nadał. Ten zaś ktoby o to prosił i otrzymał, ipso facto od tego odpadać, i poena infamiae karany być ma na Seymie, ex citatione cujusvis criminaliter edita. I takowe sprawy na pierwszym Seymie przed wszystkiemi kryminałami in termino incidenti sądzone i kończone być maią: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1262, *tit.* Starostwa Inflantskie.

Starostwo iednak Derpskie, i insze ktore drugie, na ekonomie Krolowi obrocone być maią; całe Polakom i Litwie także alternatą w administracyą dawane być maią. *Ibidem.*

Ieźli Inflantczykowie ad aequalitatem z Narodem Polskim i Litewskim w rozdawaniu starostw Inflantskich przypuszczeni być maią, po kommissyi deklarować obiecano: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, *tit.* Ordynacya.

Przypuszczeni są do alternaty starostw, i inszych dzierżaw Inflantskich, rowno z Narodem Polskim i Litewskim, ktore Krol za wiadomością Panow Radnych, przy boku swym rezyduiących, rozdawać ma: *a.* 1607, *v.* II, *f.* 1613, *tit.* Ordynacya.

A przedtym ad minutiora bona, i inszych zamkow przypuszczeni: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1266, *tit.* Dzierżawy.

Znowu o tym: iż dobra Inflantskie post recuperationem onych z rąk nieprzyiaciela, szlachcie Polskiey, Litewskiey, i Inflantskiey, eodem jure, quo antea konferowane być maią: *a.* 1635, *v.* III, *f.* 875, *tit.* Bene meriti.

I znowu: iż w konferowaniu starostw wszystkich, alternata ma być zachowana według prawa dawnego. A ieźliby starostwo dał Krol impossessionato Polakowi, albo Litwinowi, w pol roku po wzięciu Urzędu, donatarius powinien sobie kupić possessyą; salvis modernis possessoribus: *a.* 1677, *v.* V, *f.* 483, *tit.* Ordynacya.

Inflant część przez pacta Oliwskie odpadła do Szwecyi, to iest: wszystka kraina za-Dzwiń-

ska, i wyspa Runen. Do tego cokolwiek prawa Krolowie i Rzeplita Polska do Estonii, i Oselii mieli, to wszystko stracili: *a.* 1660, *v.* IV, *f.* 740, *art.* 4-to.

Ostatek Inflant, to iest: pars australis, gdzie Dyneburg, Rosytyn etc. przy Polszcze się został. *Ibidem*, *f.* 741, *art.* 5to.

Inflantskim Xiążęciem, tak Krolowi Polskiemu, iako i Szwedzkiemu, ratione części swey, promiscue intytułować się dozwolono. *Ibidem.*

Do Inflant przywileie wszelakie i listy, pod dwiema pieczęciami, Koronną i W. X. Lit. maią być wydawane, sub nullitate: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1263, *tit.* Odprawa listow.

Także universały na Seymiki Powiatowe. *Ibidem*, *tit.* Seymiki.

Pozwy iednak o przestąpienie alternaty, w dzierżeniu starostw, choć pod iedną pieczęcią, z ktoreykolwiek Kancellaryi, ważne być maią. *Ibidem*, *f.* 1262, *tit.* Starostwa Inflantskie.

Potym stanęło: iż pozwy na Seym i za Dworem, pod ziemską pieczęcią mogą być wydane: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, *tit.* Ordynacya, § Iż też, *f.* 1475.

Znowu inaczey: iż mandaty, dekreta assessorskie, bannicye, sublewacye, gleyty, pod dwiema pieczęciami, Koronną i W. X. Lit. wydawane z Kancellaryi być maią: *a.* 1677, *v.* V, *f.* 483, *tit.* Ordynacya.

W Inflanciech protestacye, pozwy, dekreta po Polsku, in omnibus subselliis specificate pisane być maią. *Ibidem.*

Inflantskie prowenta z starostw, dzierżaw, ceł, i inne wszelakie dochody alternatim, iednego roku do Koronnego, drugiego roku do Litewskiego skarbu oddawane być maią, sub amissione dzierżaw: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1263, *tit.* Opatrzenie.

W szafunku Podskarbiowie, Koronny i W. X. Lit. maią się znosić, a liczbę na Seymie czynić. A sub interregno bez pozwolenia obydwu Narodow, nie maią onemi szafować, sub poena peculatus, na Seymie za pozwem pod ktorąkolwiek pieczęcią Polską, lub Litewską wydanym, vindicanda. *Ibidem.*

Prowentow iedna część do skarbu Koronnego i Litewskiego po roku alternatim, druga na obronę tey tam prowincyi, a trzecia na Starostę każdego zamku iść ma. *Ibidem.*

A te prowenta przez Rewizory, albo Lustratory maią być oszacowane, i na te trzy części podzielone. *Ibidem.*

Naznaczeni są Rewizorowie. *Ibidem*, *f.* 1266, *tit.* Rewizorowie do Inflant.

Kommissarzom to potym polecono: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1476, § Ciż Kommissarze.

Potym inszym, ktorzy inquirere maią, gdzie się podziały prowenta, wedle konstytucyi anni 1589: *a.* 1616, *v.* III, *f.* 274, *tit.* O Inflanciech.

W Inflanciech podatki ordynaryine, ktore na Seymikach uchwalone będą, praevia z W. X. L. liquidatione iednego roku do skarbu Koronnego, a drugiego roku do skarbu W. X. Lit. oddawane być maią: *a.* 1677, *v.* V, *f.* 483, *tit.* Ordynacya.

W Inflanciech Starosta każdy, z trzeciey części prowentow, ktora mu należy, powinien czasu pokoiu zamek opatrować i strzedz: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1263, *tit.* Opatrzenie.

W Inflanciech dwoch części prowentow Krol dawać nie może, tylko trzecią część, ktora Starostom i dzierżawcom iest naznaczona. A ktoby ie uprosił, od całego starostwa, i dzierżawy odpadać ma. *Ibidem.*

Na Inflantskich starostwach i dzierżawach ktoby się mienił mieć summę, na przyszłym Seymie ma to pokazać: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1264, *tit.* Summy na starostwach Inflantskich.

Odłożona cognitio do Seymu drugiego: *a.* 1590, *v.* II, *f.* 1342, *tit.* O summach.

Warowano iednak tak Polakom, iako i Litwinom, iż ktoby według porządku rozdawania starostw, summę pieniędzy swoich po śmierci possessora odłożył, prawa swego predecessora cale zażywać ma, poki mu ta summa z skarbu zapłacona nie będzie: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1264, *tit.* Summy na starostwach.

A napotym dobra te summami bez konsensu seymowego nie mogą być onerowane. *Ibidem*, *f.* 1266, *tit.* Uznanie summ Inflantskich.

O daninach wszystkich Inflantskich ma być cognicio na przyszłym Seymie, ktore słuszne, a ktore nie, a to się ma rozumieć o tych powiatach, ktore się były Krolowi Augustowi poddały. *Ibidem*, *tit.* Daniny Inflantskie.

W Inflanciech wieczności rozdawać nie odmowiono. Ale wprzod Kommissarze z Seymu tego naznaczeni, dobra wszystkie Krolewskie zrewidować, zinwentować, i na Seymie blisko przyszłym o nich informacyą dać maią: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, *tit.* Ordynacya, § A iż Posłowie, *f.* 1475.

Prawo to zostawiono in robore: *a.* 1601, *v.* II, *f.* 1524, *tit.* O zostawieniu przy possessyi.

Inflantskich obywatelow upewniono, iż po rekuperacyi tey ziemi, do dobr swoich przywroceni będą, tak Polacy, Litwinowie, iako i Inflantczykowie, ktorzy Krolowi i Rzplitey wiary dotrzymaią, i na expedycyi przeciwko Karolusowi służyć będą. A ieźliby ktory z tych obywatelow w potrzebie zginął, potomstwo ich do dobr dziedzicznych wedle praw wracać się maią, i w dobrach Krolewskich dożywocia rozdawane im będą. *Ibidem.*

Inflantczykom w Polszcze i w Litwie maiętności dziedziczne ziemskie kupować, lub po małżeństwach dostawać, i one pod takim prawem i prerogatywami trzymać wolno, iako obywatele oboyga Narodow trzymaią: *a.* 1607, *v.* II, *f.* 1613, *tit.* Ordynacya ziemi Inflantskiey.

W Inflanciech tymczasem prawa Magdeburskiego albo Saskiego zażywać, i Sądy swe odprawować maią, tym porządkiem, ktorym ie ziemie Prusskie odprawuią: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1264, *tit.* Prawa Inflantskie.

Potym sposob Sądow od Krola Stefana tey pro-

wincyi pod pieczęcią Koronną podany, approbowano: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, *tit.* Ordynacya.

Sądowy Urząd ta prowincya wybrać sobie ma, i Krolowi prezentować, albo ieźli nie wybrała, sam Krol Urząd im poda. *Ibidem.*

Teyże: aby prawo sobie, ktorym się ludzie Stanu Szlacheckiego sądzili, ex triplici jure Polonico, Lithvanico et Livonico antiquo, za wiadomością Kommissarzow Rzeplitey spisała, i na Seym do approbacyi podała, pozwolono. *Ibidem.*

W Inflanciech tylko ieden Seymik w Wendzie czyli w Kiesi, gdy tego potrzeba, i przed Seymem Koronnym składany być ma, ktory dla odległości tey prowincyi poprzedzać będzie Seymiki Koronne. *Ibidem.*

A instrukcyą na Seymik Kancellarya posyłać ma do Biskupa Wendeńskiego. *Ibidem.*

Potym Seymikom i Ziazdom publicznym mieysce w Dynemburgu naznaczono, et ad locum territorii, ante hostilitatem solitum, reindukowano: *a.* 1673, *v.* v, *f.* 155, *tit.* Mieysce Seymikom.

Reassumowano to prawo, *vide infra* o Posłach.

Na Seymiku w Inflanciech po dwu Posłow z każdego Narodu na Seym obierani być maią: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, *tit.* Ordynacya, § A do tego Seymiku.

O tymże znowu wyraźniey w konfed. gen. Warszawskiey, sub interregno warowano, aby podług dawnego prawa Ordinationis Inflant i zwyczaiow, Posłow swoich, to iest: z Korony dwoch, z W. X. Lit. dwoch, a z Inflant dwoch z każdey prowincyi mere Urodzonych, teyże prowincyi obywatelow obierali na Seymikach w Dynemburgu: *a.* 1674, *v.* v, *f.* 232, § Reassumuiąc.

Declaratur: że Posłowie na Seym ex praesentibus obierani być maią: *a.* 1677, *v.* v, *f.* 484, *tit.* Ordynacya.

Inflantscy Starostowie przysięgać powinni; że czasu interregni zamkow i miast ku szkodzie Rzeplitey spolney nikomu nie poddadzą, iedno Krolowi Polskiemu, i W. X. Lit. wolnie i porządnie obranemu, i koronowanemu, i że spolney Rzeplitey Korony Polskiey i W. X. Lit. wiernemi będą: *a.* 1589, *v.* II, *f.* 1264, *tit.* Przysiega Starostow.

Inflanty bez całey Rzeplitey posiłku i uciążenia, same przez się w mnieyszych przypadkach i niebeśpieczeństwach mogą się bronić, i ratować, nic czekaiąc pospolitego ruszenia ziem inszych Koronnych, i W. X. Lit. i podatki bez Seymu walnego obu narodow na Seymiku pospolitym Inflantskim postanowić, i uchwalić. *Ibidem*, *f.* 1265, *tit.* Obrona Inflantska.

W Inflanciech Urzędnicy stołowi, i inni, alternatą służyć maią. *Ibidem*, *f.* 1267, *tit.* Urzędnicy stołowi.

W Inflanciech Woiewodowie trzey ordinantur, na mieysce Prezydentow, ktorzy po Woiewodach Koronnych i Litewskich w Senacie zasiadać maią: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1474, § Woiewod trzech.

Kasztelani także trzey, po iednemu z każdego Narodu, ktorzy maią być possessionati, a w Senacie po Kasztelanach Koronnych i Litewskich mieysce mieć maią. *Ibidem*, § Kasztelanow trzech.

Ale iuż inaczey, post avulsionem Inflant od Polski, i W. X. Lit. abrogatis anterioribus titulis, Biskup, Woiewoda, i Kasztelan, sub titulo generali Xięstwa Inflantskiego postanowieni, ktorzy przed Krolem i Radami iego przysięgę wykonawszy, mieysce w Senacie wedle alternaty Narodow trzech (ktora zachowana być ma) mieć powinni: *a.* 1677, *v.* v, *f.* 483, *tit.* Ordynacya.

Co zaś do Sądow Ziemskich, tych sposob takowy, iaki iest w woiewodztwach, ziemiach, powiatach Koronnych i W. X. Lit. aby zachowany był, Podkomorzego, Chorążego, Sędziego, Podsędka, i Pisarza Ziemskich Inflantskich postanowiono, i wolne onych obieranie po czterech kandydatow na każdy urząd pozwolono, ktorzy candidati powinni być Krolowi prezentowani, a Krol pro arbitrio suo Regio ze czterech iednemu, w tey tam ziemi dobrze osiadłemu, (a ktoryby nie miał possessyi, wolno mu ią będzie kupić) przywiley z Kancellaryi Koronney, pod pieczęciami dwiema obydwu Narodow wydać rozkaże. Ktorzy Urzędnicy privilegiis Regis roborati, na pierwszym wieździe rotą ziemską ex Statuto W. X. Lit. wykonawszy przysięgę, wszystkie sprawy do urzędu swego należące sądzić powinni według konstytucyi seymowych, i prawa w Statucie W. X. Lit. opisanego, zakładaiąc iurydykę Rokow Ziemskich na mieyscu sądom nayspokoynieyszym, we dworze Krolewskim, w mieście Dynemburgu, trzy razy w rok, to iest: raz in crastino trzech Krolow; drugi S. Troycy; trzeci raz in crastino S. Michała. Ktore Roki sądzić się powinne statecznie porządkiem prawnym, nie rozieżdżaiąc się z nich, aż do zakończenia spraw na te Sądy intentowanych; salva appellatione do Sądow Krolewskich Zadwornych Assessorskich Koronnych w tych sprawach, ktore excedunt pięćset złotych; alias nikomu nie ma currere appellacya. *Ibidem.*

Iurydykę zaś grodzką przy Staroście Dynemburskim wiecznemi czasy postanowiono, ktora takim kształtem odprawować się ma. Na pierwszym Seymiku Starosta pomieniony wykonawszy przysięgę rotą grodzką z Statutu W. X. Lit. podać ma podług alternaty e brachio suo Urzędnikow trzech, to iest: Podstarościego, Sędziego, i Pisarza Grodzkiego, Dynemburskich, ktorzy tamże zaraz rotą Urzędnikow Grodzkich W. X. Lit. wykonawszy przysięgę, i iurydykę Roczkow założywszy, wszystkie całey tey ziemi sprawy ad forum castrense należące, oraz dawne, et recentia crimina prawem statutowym W. X. Lit. sądzić, powinni będą; salva iednak appellatione tak od Ziem-

skich, iako i Grodzkich Sądow, do Sądow Krolewskich Zadwornych Assessorskich Koronnych, w tych sprawach, ktore excedunt pięćset złotych; alias nikomu currere nie powinna appellacya. *Ibidem.*

Sprawy Inflantskie ex appellationibus w Sądach Zadwornych Krolewskich Assessorskich we dwu każdego roku miesiącach, to iest: Styczniu i Lutym odprawować się maią, do ktorych sądzenia assidere powinien Referendarz, albo Pisarz W. X. Lit. i przy nim ieden z Narodu przysięgły Assessor, sub nomine Sekretarza, tak iednak, że absentia tegoż Sekretarza do sądzenia spraw przeszkodą być nie ma. *Ibidem.*

W Inflanciech impossessionatus Capitaneus, seu donatarius, powinien sobie kupić possessyą w poł roku po wzięciu urzędu. *Ibidem.*

W Inflanciech praescriptionem o poddanych zbiegłych, do trzech lat i trzech miesięcy deklarowano: *a.* 1607, *v.* II, *f.* 1613, *tit.* Ordynacya.

O Inflantskich obywatelow niektorych perfidyi inkwizycyą uczynić Rewizorom dobr stołowych Krolewskich zlecono: *a.* 1590, *v.* II, *f.* 1341, *tit.* Rewizya.

Znowu Rewizorom dobr przy Sądzie Ziemskim zlecono to; a scrutinia wedle prawa wywiedzione, pieczęcią ziemską zapieczętowane, na przyszły Seym przyniosą: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1475, § Nakoniec, aby.

Perfidi ipso facto od maiętności, praw, swobod swoich, odpadaią. A ieżliby ktory pod pretextem nienaruszenia wiary swoiey, ad male narrata, u Krola co uprosił, i otrzymał w Inflanciech, tedy wolno każdemu takiego wyiawić, na niego instygować, i dobra po nim u Krola uprosić. O co forum przed Hetmanem, ktorego natenczas iuryzdykcya w Inflanciech będzie, salva appellatione do Krola. A Krol takie dobra wedle woli i łaski swey, ludziom zasłużonym z Narodu Polskiego, Litewskiego, i Inflantskiego konferować będzie powinien: *a.* 1607, *v.* II, *f.* 1613, *tit.* Ordynacya.

Nikt im maiętności przedawać, albo iakim inszym sposobem spuszczać nie ma, sub poena mille marcarum Polonicalium intra spatium duodecem septimanarum delatori solvenda. A ten, co kupi, albo na zastawę pieniądze da, ma tracić i pieniądze, i maiętność. O co forum przed Krolem. *Ibidem.*

Kommissarzom znowu o tym inkwizycyą zlecono: *a.* 1611, *v.* III, *f.* 36, *tit.* O kommissyi Inflantskiey.

Znowu inszym: *a.* 1616, *v.* III; *f.* 274, *tit.* O Inflanciech.

Inflantskim obywatelom za powroceniem od Szwedow Estonii, dobra wedle praw ich wrocić obiecano: *a.* 1611, *v.* III, *f.* 36, *tit.* O kommissyi Inflantskiey.

Tychże Inflantczykow szkody za odeyściem Estonii rewidować Kommissarzom zlecono: *a.* 1616, *v.* III, *f.* 274, *tit.* O Inflanciech.

Co za uchwały na Seymach: *a.* 1616, *f.* 274, *a.* 1620, *f.* 370, *a.* 1623, *f.* 447, *a.* 1626, *f.* 492, o obronie tey prowincyi stanęły były, *patet fuse in ipso originali volumine* III, *constitutionum.*

Na Inflantczykow w wierności zostaiących, ktorym nieprzyiaciel w Inflanciech maiętności pobrał, wzgląd i baczenie w podaiących się okkazyach obiecano mieć: *a.* 1626, *v.* III, *f.* 496, *tit.* O Inflantczykach.

W nadgrodę szkod, ktore ponieśli, uboższym naznaczono złotych sto dwadzieścia i sześć tysięcy, i pewne osoby, aby te pieniądze dystrybuowały, za attestacyami i zaleceniem Hetmanow, deputowano: *a.* 1631, *v.* III, *f.* 680, *tit.* Obywatele Inflantscy.

Utwierdzono tę summę na konfederacyi generalney Warszawskiey sub interregno: *a.* 1632, *v.* III, *f.* 737, § Iako obywatelom Inflantskim.

Znowu o tym konstytucyą a. 1631 reassumowano, i aby ta summa iak nayprędzey, wytrąciwszy co iuż ad rationem wzięli z skarbu, oddana była, naznaczono: *a.* 1633, *v.* III, *f.* 811, *tit.* Obywatele Inflantscy.

I znowu, deklaruiąc: aby ta summa przez Podskarbiego Koronnego do rąk Deputatow, ktorych obywatele Inflantscy z pośrzodka siebie obiorą, a potym od Krola approbowani będą, oddana była. A Deputaci powinni onę będą obywatelom Inflantskim, juxta proportionem bonorum et meritorum, w Koronie podzielić: *a.* 1635, *v.* III, *f.* 875, *tit.* Summa obywatelom Inflantskim.

Znowu o tymże: że im zapłacona ta summa, i za szkody ich na przyszłym Seymie skuteczna nadgroda obmyślona będzie eodem anno na drugim Seymie. *Ibidem*, *f.* 904, *tit.* Obywatele Inflantscy.

Znowu ich takowąż obietnicą pocieszono, i Kommissarzow na podzielenie tey summy damna passis, naznaczono: *a.* 1638, *v.* III, *f.* 972, *tit.* Obywatele Inflantscy.

Inflantczykow pod żadnym pretextem do Trybunału W. X. Lit. pociągać się nie godzi, ale podług praw dawnych, i zwyczaiow w swoich Sądach zwykłych, sprawować się maią: *a.* 1635, *v.* III, *f.* 875, *tit.* Forum.

Podczas woyny iednak, pokiby ziemia Inflantska rekuperowana nie była, o wszelkie krzywdy ab utrinque z obywatelami powiatu Brasławskiego w Trybunale W. X. Lit. inter causas recentium criminum, sprawować się im kazano, i trzech dla tego Deputatow z ziemi Inflantskiey, iednego z Narodu Polskiego, drugiego z Litewskiego, a trzeciego z Inflantskiego, ktorzyby rowno z Deputatami W. X. Lit. takowe sprawy sądzili, naznaczono było. *Ibidem.*

Inflantczykom, ktorych dobra do Szwedow odeszły, obiecano nadgrodę obmyślić ante omnia na przyszłym Seymie. Do ktorey ci tylko

należeć maią, ktorzy authenticis documentis, privilegiis, intercisis, bonorum dispositionibus deducent, et luculenter probabunt, iż possessionem w tych prowincyach, albo woiewodztwach Inflantskich, ktore do Korony Polskiey i W. X. Lit. były inkorporowane, mieli dobra ante conclusa incorporationis praedictae pacta. Insi zaś wszyscy Inflantczykowie, ktorzy ejusmodi deductione praw swoich carebunt, iako od zwyż mianowaney nadgrody, tak a beneficio indigenatus cale excluduntur, owszem po nich haereditaria et advitalitia bona, iako post alienigenas, et nullo jure possessores, inter bene meritos rozdawane być maią. W czym wszystkim, aby Rzeplita informacyą dostateczną, iako de discrimine et differentia Inflantczykow, tak też de quantitate szkod, i intrat każdego wiernego sobie Inflantczyka mieć mogła, ex Senatus consulto do Poswola zesłać Kommissarzow sześć, to iest: dwoch z Korony, dwoch z Litwy, a dwoch Inflantczykow obiecano. Przed ktoremi za innotescencyą wczesną od nich sobie daną, wszyscy obywatele Inflantscy, in praefixo stawiwszy się termino, prawnemi dowodami, iako amissorum patrimoniorum quantitatem, tak vetustatem suae possessionis incorporatione antiquiorem, likwidować powinni. Ciż Kommissarze o dobrach biskupstwa Wendeńskiego z Inflantami odeszłych, na przyszły Seym, in ordine ad satisfaciendum, informacyą Krolowi i Rzeplitey przyniosą: *a.* 1661, *v.* IV, *f.* 812, *tit.* O Inflantczykach.

Specifice Wielebn. X. Gothardowi Tyzenhauzowi, Suffraganowi Wileńskiemu, pierwszy wakans, ktory się ex abbatiis do przyszłego Seymu zdarzy, za szkody przez odeyście amplarum possessionum iego podięte, obiecano. *Ibidem.*

Nie doszła ta kommissya; znowu inszych Kommissarzow cum reassumptione przeszłey o tym konstytucyi a. 1661 naznaczono, i przy tey lustracyi na przyszłym Seymie nadgrodę pomienionym obywatelom Inflantskim obiecano: *a.* 1662, *v.* IV, *f.* 893, *tit.* Reassumptio konstytucyi.

Kommissarzom zlecono było rewidować privilegia Ur. Gotarda Iana Tyzenhauza, Starosty Maryemburskiego, na dziedziczne maiętności iego, Ultzen, w powiecie Derptskim, ktore ieźli ważne, przywrocić mu mieli, salva compositione amicali cum moderno possessore: *a.* 1611, *v.* III, *f.* 36, *tit.* O kommissyi Inflantskiey.

Estonia Koronie i W. X. Lit. restituitur, według przywileiu Krola Imci Zygmunta III: *a.* 1607, *v.* II, *f.* 1599, *tit.* O Estonii.

A skoro z ręku nieprzyiacielskich będzie odzyskana, obywatelom tamecznym, ktorzy partes Regias sunt secuti, dobra ich maią być przywrocone: *a.* 1611, *v.* III, *f.* 36, *tit.* O kommissyi Inflantskiey.

W Inflanciech Marszałkow functiones, *vide tit.* Marszałkowie.

Hetmana władza tamże, *vide tit.* Hetman.

W Inflantach i Kurlandyi religii Katolickiey Rzymskiey bespieczeństwo etc., *vide tit.* Religia.

Inflantskim kościołom Katolickim Rzymskim, wszystkie prawa approbowano, *vide tit.* Kościoły.

Inhibicya.

Inhibicye do Sądow dawane być nie maią: *a.* 1496, *v.* I, *f.* 249, *tit.* De inhibitione Iudiciorum.

Item: *a.* 1447, *v.* I, *f.* 158, *tit.* De inhibitionibus; *a.* 1532, *v.* I, *f.* 508, § De inhibitionibus; *a.* 1538, *v.* I, *f.* 522, *tit.* De inhibitionibus; *et* 1550, *v.* II, *f.* 596, § Około inhibicyi.

Inhibicye i interdykty od duchownych, do Sądow świeckich zwłaszcza w sprawach Sądowi świeckiemu należnych, dawane być nie maią: *a.* 1496, *v.* I, *f.* 277, *tit.* De inhibitionibus ecclesiasticis.

Plura, vide tit. Sądy, *tit.* Kancellarya.

Instruktarz celny.

Instruktarz celny telonei novi finitimi na Wielko-Polskę, i Mało-Polskę pod Zygmuntem III uformowany: *a.* 1601, *v.* II, *f.* 1549, *tit.* Instructio, *et f.* 1551, *tit.* Instructio telonei antiqui.

Instruktarz takiż dla komory Będzińskiey. *Ibidem, f.* 1557, *tit.* Instructio.

Instruktarz celny W. X. Lit. *a.* 1629, *v.* III, *f.* 644.

Instruktarz: *a.* 1648, *v.* IV, *f.* 80.

Instruktarz: *a.* 1650, *v.* IV, *f.* 354.

Instygator.

Instygator, do spraw bonorum nullo jure ademptorum, ma być zawsze gotowy: *a.* 1581, *v.* II, *f.* 1013, *tit.* De bonis nullo jure receptis.

Instygator pozywać ma de crimine laesae Majestatis, za wiadomością Marszałka Koronnego na Seym: *a.* 1588, *v.* II, *f.* 1207, *tit.* De crimine laesae Majestatis.

Sprawy in crimine laesae Majestatis zwłaczać nie ma. *Ibidem, f.* 1208, § A takowa sprawa.

In crimine perduellionis, gdyby delatora nie stało, może z wiadomością Marszałka Koronnego causam instituere et continuare. *Ibidem, f.* 1208, § Takiż postępek.

Instygator ex delatione Commissariorum ma pozywać Żupnika, albo dzierżawcę żup, gdzieby filarow solnych, albo firstow umnieyszali: *a.* 1588, *v.* II, *f.* 1222, *tit.* O żupach.

Instygator o dobra stołowe Krolewskie, ktore są liquidi juris, i o prowenta, sine delatore pozwać może: *a.* 1598, *v.* II, *f.* 1463, *tit.* O pozwach zadwornych.

Tenże sine delatore in publica injuria instygować, i konwinkować może, i powinien: *a.* 1611, *v.* III, *f.* 14, § A gdzieby.

Summary

In this publication, on the basis of the documented sources, the author carries out a detailed analysis of the issue framed by the title of the work in order to tackle the problem of Russian participation in the First Partition of Poland and the actual shape of territories which Poland lost in the three partitions. Moreover, the author makes an attempt to re-estimate Polish territories involved in the partitions in the context of the analysis of state membership and identity of the Duchy of Livonia and the Duchy of Courland. Another issue discussed in the book concerns the legal and state relationship between Poland and Lithuania as well as the status of the Commonwealth before partitions. The detailed analysis leads to the following conclusions:

1. The Commonwealth before partitions was not of a dualistic nature but it rather had a three-part structure. It was not so much a state organism but rather a community of citizens – nobility of three states: the Crown of the Kingdom of Poland, the Grand Duchy of Lithuania and the Duchy of Livonia. The latter one, being an autonomous state, belonged neither to Poland nor to Lithuania. It does not seem to be justified to identify the Commonwealth with the Union, although as far as the territory is concerned the two corresponded to each other. The Union was an association of the following states: the Crown of the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania, subsequently expanded by the Duchy of Livonia whose nobility had already been a part of the Commonwealth. The Commonwealth, on the other hand, was a community consisting of nobility citizens, which co-decided on similarly governed Poland and Lithuania as well as their fief state – Courland. As such, it was referred to as the Commonwealth of Two – and then the Commonwealth of Three Nations.
2. After the elimination of the order state the Duchy of Livonia became first a territory unified with the Grand Duchy of Lithuania. Subsequently, it became the third member of the Union besides Poland and Lithuania, which previously competed about it with each other. This competition, which brought about numerous projects on the territorial

division of Livonia between the two states, resulted in a concession concerning administration and revenue sector governed on the principle of the alternate access between The Crown and the Grand Duchy. Ultimately, it converted the Duchy of Livonia into a state popularly known as Polish Livonia which received the status of the third state of the Union. As such Polish Livonia was later annexed by Russia in 1772. Therefore, the widely spread concept of Russian participation in the First Partition of Poland should be abandoned as the idea is based on an erroneous conviction that the Duchy of Livonia belonged to the Crown.

3. The Duchy of Courland was not a member of the Union and did not belong to the Commonwealth. It became a vassal of the two big states, which made it dependent upon the Polish-Lithuanian Union. Nevertheless, Courland was not a member of the Commonwealth as its nobility did not co-decide on the Union legislation. Things remained unchanged until 1795, when the Duchy of Courland was annexed by Russia.
4. The two most important members of the Union (namely: the Kingdom of Poland and the Grand Duchy of Lithuania) and of the Commonwealth (nobility communities of those states) maintained their sovereignty until the Third Partition of Poland which affected them both. Consequently, the First Partition of Poland was perpetrated by Austria and Prussia, while Russia laid its hands on the Grand Duchy of Lithuania and annexed the Duchy of Livonia. Russia, therefore, did not participate in the First Partition of Poland. Another erroneous belief concerns the fact that in the Second Partition of Poland Russia captured much more significant Polish territories then Prussia. Since it has to be borne in mind, that in fact, the largest part of the territory taken by Prussia at that time belonged to Lithuania. Moreover, it was just the Third Partition of Poland which was perpetrated by actually three partitioners. Russia did not participate in the First Partition of Poland, Austria – in the second one. Finally, Poland and Lithuania, two still existing states of the Commonwealth, fell victim to the Third Partition, when they became divided between the three partitioners each. The Duchy of Courland, which was their vassal, was also annexed by Russia in 1795.

Zusammenfassung

Im vorliegenden Buch präsentiert der Autor eine durch Quellen dokumentierte Analyse der Frage, die auch den Titel der Studie darstellt: „Hat Russland an der Ersten Teilung Polens teilgenommen oder: Was ist Polen bei den drei Teilungen durch Besatzer weggenommen worden? Die neue Untersuchung der Besetzungen im Kontext der Analyse der staatlichen Zugehörigkeit und Identität der Herzogtümer Livland und Kurland, des staatlich-rechtlichen Verhältnisses zwischen Polen und Litauen sowie der polnischen Subjektivität vor den Teilungen führt zu folgenden Schlussfolgerungen:

1. Die Erste Adelsrepublik war kein dualistisches, sondern ein dreiteiliges Gebilde. Sie war kein Staatsorganismus, sondern eine Gemeinschaft der adligen Bürger aus drei Staaten: der Polnischen Krone, des Großfürstentums Litauen und des Herzogtums Livland. Letzteres gehörte weder zu Polen noch zu Litauen, sondern war ein separates staatliches Subjekt. Offensichtlich ist die Republik nicht mit der Union zu identifizieren, obwohl territorial beide identisch waren. Die Union war ein Bund von Staaten, der Polnischen Krone und des Großfürstentums Litauen, der dann um das Herzogtum Livland, dessen Adel bereits früher Bestandteil der Adelsrepublik war, erweitert wurde. Die Erste Adelsrepublik war andererseits eine Gemeinschaft der adligen Bürger, die gemeinsam über die bezüglich ihrer Staatssysteme angeglichenen Staaten der Union, sowie – aufgrund der Obrigkeit – über das kurländische Lehen bestimmte. Als solche war sie ursprünglich Republik beider Nationen und später – nach der Erweiterung um livländische adlige Bürger – Republik der drei Nationen.
2. Das Herzogtum Livland war nach der Abschaffung des Ordensstaates zuerst durch eine Union mit dem Großfürstentum Litauen verbunden. Später wurde es Bestandteil der Union als – neben Polen und Litauen – deren drittes staatliches Subjekt, um das die beiden großen Partner früher rivalisiert haben. Diese Rivalität, die zu Projekten einer territorialen Aufteilung des Landes zwischen Polen und Litauen führte, mündete schließlich in einen Kompromiss zwischen der Krone und dem Großfürstentum in Gestalt eines alternierenden Verwaltungs- und Ein-

kommenssystems im Fürstentum. Schließlich führte sie zur staatlichen Versubjektivierung des Polnischen Livlands als des dritten Staates der Union. Als solcher wurde es durch Russland 1772 annektiert. Daher sollte die vorherrschende Meinung über die Teilnahme Russlands an der Ersten Teilung Polens, die auf der irrigen Annahme der Zugehörigkeit des Herzogtums Livland (allgemein als Polnisches Livland bezeichnet) zur Polnischen Krone basiert, revidiert werden.

3. Das Herzogtum Kurland befand sich nicht in der Union und gehörte nicht zur Gemeinschaft der Adelsrepublik. Mit den beiden größeren Staaten war es durch ein Lehensverhältnis verbunden, durch das es zugleich der polnisch-litauischen Union unterstellt war. Dies bedeutete aber keine Zugehörigkeit zur Adelsrepublik, sondern nur eine Abhängigkeit von ihr, denn der kurländische Adel durfte die Gesetzgebung in den Staaten der Union nicht mitbestimmen. Dieser Zustand dauerte bis 1795 an, als das Herzogtum durch Russland annektiert wurde.
4. Die beiden größten staatlichen Subjekte der Union (die Polnische Krone und das Großfürstentums Litauen) und der Republik (Gemeinschaften der Adligen aus diesen Staaten) behielten ihre staatliche Subjektrolle und ihre Souveränität bis zur dritten Teilung. Beide wurden auch von ihr betroffen. Damit hängt zusammen, dass an der Ersten Teilung Polens Österreich und Preußen teilnahmen, während Russland gleichzeitig das unifizierte Subjekt der Adelsrepublik (das Großfürstentum Litauen) beschnitt und deren drittes unifiziertes Subjekt (das Herzogtum Livland) annektierte. Russland nahm also an der Ersten Teilung Polens nicht teil. Irrig ist die Annahme, dass bei der Zweiten Teilung Polens die territorialen Gewinne Russlands bedeutend größer waren als die Preußens. Es ist daran zu erinnern, dass der Großteil der von Russland annektierten Gebiete zu Litauen gehörte. Weiter: Lediglich an der Dritten Teilung Polens nahmen drei Staaten teil. An der ersten nahm Russland nicht teil, an der zweiten Österreich. Und schließlich: Der Dritten Teilung zum Opfer fielen beide noch existierenden Staaten der unifizierten Adelsrepublik: Polen und Litauen, von denen jeder unter seine drei Nachbarn aufgeteilt wurde. Zum Opfer der russischen Annexion 1795 fiel auch das Herzogtum Kurland, das bisher zu ihnen im Lehenverhältnis stand.

Indeks osób

A

Albertrandi 22, 69
Aleksander Jagiellończyk, król Polski, Wielki Książę Litewski 10
Anna Iwanowna Romanowa, księżna kurlandzka, caryca Rosji 55-56
Auderska Halina 13

B

Bardach Juliusz 9, 10, 15, 17, 24, 26, 67
Biron Piotr, książę kurlandzki, książę żagański 55-56
Błaszczyk Grzegorz 17, 68
Borowik Józef 34, 68

C

Chodkiewicz Jan Hieronim, marszałek wielki litewski 17-18, 68
Czapliński Władysław 30, 68

D

Dukmanowski Jarosław 17, 68
Dybaś Bogusław 15, 17, 37, 38, 39, 40-42, 51, 57, 68

G

Gąsiorowski Antoni 17, 69
Gloger Zygmunt 34, 36, 68
Grodowska Danuta 15, 67
Grodziski Stanisław 29, 47-48, 68, 70
Grzybowski Stanisław 29, 47, 69,
Gustaw II Adolf, król Szwecji 29

H

Halecki Oskar 17, 19, 68
Henryk Walezy, król Polski, król Francji 22, 69
Heyde Jürgen 15, 34, 68
Hohenzollernowie 38

I

Iwan IV Groźny, car Rosji 21-22

J

Jagiellonowie 15, 17, 68
Jan III Sobieski, król Polski 33, 38, 68
Jasnowski Józef 17, 68

K

Kallas Marian 48, 69
Kaniewska Irena 15, 67
Karol IX Sudermański, król Szwecji 29
Karwowski Stanisław 15, 68
Katarzyna II, caryca Rosji 48
Kettler Ferdynand von, książę kurlandzki 51, 69
Kettler Fryderyk von, książę kurlandzki 51, 54, 69
Kettler Fryderyk Wilhelm von, książę kurlandzki 51, 69
Kettler Gotthard von, mistrz inflancki zakonu krzyżackiego, książę kurlandzki 15-16, 51-52, 54, 69
Ketter Jakub von, książę kurlandzki 51, 69
Kettler Wilhelm von, książę kurlandzki 54
Kettlerzy 51
Komaszyński Michał 33, 68
Kowalski Marek Arpad 54, 68
Kowecki Jerzy 49, 67
Kuntze Edward 34, 68
Kutrzeba Stanisław 18, 68

L

Leśnodorski Bogusław 49, 67
Lewandowski Jan 22, 51, 68
Linde Samuel Bogumił 13
Lulewicz Henryk 10, 18-19, 52, 68

Ł

Łempicka Zofia 13

M

Makiłła Dariusz 15, 68
Malec Jerzy 48, 69
Manteuffel Gustaw 34, 69
Marcinkowska Ligia 34, 69
Michalski Jerzy 48, 69
Mikulski Krzysztof 17, 19, 23, 57, 68-69

N

Navickas Tatjana 34, 69

O

Oberländer Erwin 51-53, 55, 69
Onacewicz Ż. 22, 69

P

Pac Krzysztof, kanclerz wielki litewski 38
Pacowie 38
Paluszyński Tomasz 3-4, 34, 69
Przyboś Adam 51, 69
Przyboś Kazimierz 15, 67

R

Rachuba Andrzej 17, 19, 23, 57, 69
Radziwiłł Janusz, hetman wielki litewski 31
Radziwiłł Krzysztof Piorun, hetman wielki litewski 24
Romanowski Jan Nepomucen 15, 69
Rykaczewski E. 13
Rzońca Jan 26, 69

S

Sapieha Lew, kanclerz i hetman wielki litewski 24
Skorupski Stanisław 13
Soutman Piotr 27
Stanisław August Poniatowski, król Polski, Wielki Książę Litewski 45, 48, 69
Staszewski Jacek 17, 68
Stefan Batory, książę Siedmiogrodu, król Polski, Wielki książę Litewski 21-25, 27, 69
Szczątka Zbigniew 48, 69

T

Tarvel Enn 17-18, 22, 26, 34, 69

V

Virgilis S. 18

W

Wazowie 19, 29, 54, 70
Wegner Leon 55, 70
Wisner Henryk 10, 16, 19, 25-26, 29, 54, 70
Witold, Wielki Książę Litewski 37
Władysław IV Waza, król Polski, król Szwecji, Wielki Książę Litewski 19, 30, 68, 70
Władysław Jagiełło, Wielki książę Litewski, król Polski 37
Wyrozumski Jerzy 29, 47, 69

Z

Zamoyski Jan, kanclerz i hetman wielki koronny 14
Zgórniak Marian 29, 47, 69
Zygmunt II August, król Polski, Wielkie Książę Litewski 15-19, 33, 51-52, 69
Zygmunt III Waza, król Polski, król Szwecji, Wielki Książę Litewski 19, 24-27, 29, 40, 68, 70

Indeks nazw geograficznych

A

Austria 9, 47, 60

B

Bałtyk 33, 57, 68
Berlin 13
Biała 47
Bug 47

C

Christmemel 36
Czerkasy 11
Czernichów 45

D

Dniepr 9, 11
Dyneburg 30, 34
dyneburski okręg 17
dyneburski trakt 34
Dźwina 9, 43
Dźwińska Prowincja 43

E

Estonia 22, 34, 68, 69

G

Galicja 47
Gdańsk 33, 68
Gdańskie Pomorze 11
Gdynia 34, 68
Grodno 16, 17, 20, 55

H

Horodło 36

I

inflancka ziemia 26
Inflanckie Księstwo 3, 7, 28, 32-42, 43, 48, 52, 57, 59, 69
inflanckie starostwa 24, 28
inflanckie województwo 29, 33, 37, 38, 39
inflanckie ziemie 24, 37, 38
Inflanty 9, 11, 15-26, 28-31, 33-34, 36-42, 45, 51, 53-54, 68-69, 71
Inflanty Polskie 11, 15, 30-31, 33-34, 37-38, 43, 59, 69
Inflanty Szwedzkie 30-31, 33, 42

K

Kieś 25
Kijów 45
Korona Polska 9, 11-20, 22-26, 28-29, 34-36, 38-39, 43, 45-49, 53, 56-57, 59, 68
Kórnik 17, 69
Kraków 15, 17, 22, 29, 34, 47-48, 67-70
Królestwo Polskie 10, 30-31, 40, 47, 49, 60, 67
Kurlandia 34, 37, 51-57, 59, 69
kurlandzka gubernia 56
Kurlandzki Półwysep 57
Kurlandzkie i Semigalskie Księstwo 55
Kurlandzkie Księstwo 3, 7, 51-52, 54-57, 59-60, 69

L

Litwa 3, 7, 9-11, 14-25, 28-29, 31, 34-42, 43, 45-49, 53, 56-57, 59-60, 67-70
Liwonia 25-26
Lubieszów 47
Lublin 9-11, 13, 17, 20, 22-24, 29, 43, 51-52
lucyński trakt 34

Lutzen 30

Ł

Łotwa 34, 69

M

Marienburg 30
marienhauski trakt 34
Mazowsze 16, 45
Melno 36
Mielnik 10
mińskie województwo 9
Mitawa 51
Mołdawia 56
Moskwa 15, 22, 30
mścisławskie województwo 9

N

Niemcy 22, 69
Niemen 47
Norymberga 22

O

Oliwa 17, 30-31, 33, 38, 41
Opole 26, 69

P

państwo zakonu krzyżackiego 15, 37, 59
Parczów 19
Petersburg 25, 71
Piltyń 51, 68
piltyński powiat 57
Podlasie 45
Podole 45
Polska 1, 3, 7, 9-11, 14-21, 23, 25-29, 30-32, 34, 36-39, 41, 43, 45, 47-49, 53, 55, 57, 59-60, 67-70
połockie województwo 9
Poznań 3-4, 15, 17-18, 24, 34, 51, 55, 67-69
Prusy 9, 15-16, 45, 47, 51, 60, 68
Prusy Książęce 38, 56
Prusy Wschodnie 47
Prypeć 11, 47

R

Rosityn 30
Rosja 1, 3, 7, 9, 11, 15, 21, 37, 43, 47-48, 55-57, 59-60
ruskie ziemie 10
Ruś 45
ryski okręg 16
Rzeczpospolita 7, 9-11, 13-15, 17, 19-20, 24-31, 33-35, 37-41, 43, 45-49, 51-57, 59-66, 68-70
Rzeczpospolita Obojga Narodów 14, 31
Rzeczpospolita Polska 14, 30-31
rzeżycki trakt 34

S

Semigalia 51, 55
Siewierz 45
Smoleńsk 45
Soż 11
Sztokholm 30
Szwecja 11, 29-31, 38, 41, 69

T

Toruń 15, 17, 36-37, 51, 68
trejdeński okręg 16

U

Ukraina 11, 47

W

Warszawa 10, 13, 16, 19, 22-24, 26, 30, 33, 48, 54, 67-70
Wenden 25
wendeński okręg 17
Wielkie Księstwo Litewskie 9-14, 16-17, 19-26, 28-32, 34-36, 38-40, 43, 45-49, 53, 55-56, 59-60, 67, 70
Wilno 15-16, 51

Wiślica 19, 32, 67
witebskie województwo 9
Włodawa 47
Wołyń 45
Wrocław 22, 25, 31, 67-68, 70

Z

Zadźwińskie Księstwo 16, 18, 38, 41
Zamość 14
Zbaraż 47

Ż

Żmudzkie Księstwo 36
Żmudź 17, 34, 36, 45

Contents

Editor's note 5

Preface 7

Russian annexation in the First Partition versus Poland and Lithuania 9

Toward the understanding of the Commonwealth 13

The status of Livonia as part of the Commonwealth 15

Questioning Russian participation in the First Partition of Poland 43

What Poland and Lithuania lost in the Second and Third Partition Against the thesis on territorial unity of the Commonwealth after the constitution 45

The Commonwealth boundaries before the partitions – the issue of Courland 51

Conclusions 59

Maps 61

References 67

Appendix 71

Summary 77

Zusammenfassung 79

Index of names 81

Index of geographical names 83

Contents 87

Inhaltsverzeichnis 89

Spis treści 91

Inhaltsverzeichnis

Vorrede des Herausgebers 5

Vorwort 7

Die russische Annexion während der Ersten Teilung und die polnisch-litauische Union 9

Die Adelsrepublik – was sie war 13

Der Status Livlands innerhalb der Adelsrepublik 15

Infragestellung der Teilnahme Russland an der Ersten Teilung Polens 43

Was verlor Polen und Litauen bei der Zweiten und Dritten Teilung durch die Okkupatoren? Gegen die These der territorialen Homogenität der Adelsrepublik in der Zeit nach der Verfassungsgebung 45

Die Grenzen der Adelsrepublik aus der Zeit vor den Teilungen. Die kurländische Frage 51

Schlussbemerkungen 59

Karten 61

Literaturverzeichnis 67

Anhang 71

Summary 77

Zusammenfassung 79

Personenverzeichnis 81

Ortsverzeichnis 83

Contents 87

Inhaltsverzeichnis 89

Spis treści 91

Spis treści

Od wydawcy 5

Wstęp 7

Aneksja rosyjska pierwszego rozbioru a Polska i Litwa 9

Rzeczpospolita – czym była 13

Status Inflant w ramach Rzeczpospolitej 15

Podważenie udziału Rosji w pierwszym rozbiorze Polski 43

Co zabrali zaborcy Polsce i Litwie w drugim i trzecim rozbiorze Przeciw tezie o jednorodności terytorialnej Rzeczpospolitej pokonstytucyjnej 45

Granice przedrozbiorowe Rzeczpospolitej. Kwestia kurlandzka 51

Zakończenie 59

Mapy 61

Literatura 67

Aneks 71

Summary 77

Zusammenfassung 79

Indeks osób 81

Indeks nazw geograficznych 83

Contents 87

Inhaltsverzeihnis 89

Spis treści 91